Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 323 Dziś 10 stron Wtorek, dnia 25 listopada 1930 r. Rok V

HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15.
Telefony: Redakcja 181-06, Administracja 163-66.

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 6—7 wiecz.
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

ZWYCIĘSTWO B. B. W. R.

w niedzielnych wyborach do Senatu

LISTA NR. 1 ZDOBYŁA 76 MANDATÓW

Centrolew znowu poniósł druzgocącą klęskę

Niedzielne wybory do Senatu przyniosły zdecydowane zwycięstwo BBWR.

Absolutna większość, jaką zdobył obóz prorządowy w Sejmie (247 mandatów na 444) została onegdaj również osiągnięta w Senacie (76 mandatów na 111).

323 posłów i senatorów zasiądzie w obu izbach ustawodawczych, mając przeciw sobie rozbity zespół kilku partyj opozycyjnych.

Wielkość odniesionego zwycięstwa, uwidacznia się przez zestawienie rezultatu wyborów senackich z marca 1928 r. i onegdajszych.

	Poprz.	Obecnie
Blok Bezpart.	46	76
Blok ukraiński	12	4
Centrolew	26	14
Endecja	9	12
Chadecja	6	2
Niemcy	4	3

Z cyfr tych wynika, że „Centrolew", Chadecja, Klub żydowski — wychodzą z wyborów rozgromione; endencja utrzymuje swój stan posiadania; natomiast walne zwycięstwo odnosi BBWR., zyskując do posiadanych już 46, 30 nowych miejsc w Senacie.

Wykaz zdobytych mandatów

	OKRĘGI:	Ogólna liczba mand.	Nr. 1	Nr. 4	Nr. 7	Nr. 11	Nr. 12	Nr. 19
1.	miasto Warszawa	4	3	1	—	—	—	—
2.	województwo Warszawskie	7	3	2	2	—	—	—
3.	„ Łódzkie	8	4	1	2	—	1	—
4.	„ Lubelskie	7	5	1	1	—	—	—
5.	„ Białostockie	4	3	1	—	—	—	—
6.	„ Kieleckie	9	6	1	2	—	—	—
7.	„ Wileńskie	4	4	—	—	—	—	—
8.	„ Nowogródzkie	3	3	—	—	—	—	—
9.	„ Poleskie	3	3	—	—	—	—	—
10.	„ Wołyńskie	5	5	—	—	—	—	—
11.	„ Lwowskie	9	7	—	—	2	—	—
12.	„ Tarnopolskie	5	4	—	—	1	—	—
13.	„ Stanisł.	4	3	—	—	1	—	—
14.	„ Krakowskie	7	5	—	2	—	—	—
15.	„ Śląskie	4	1	—	—	—	1	2
16.	„ Poznańskie	7	2	2	2	—	1	—
17.	„ Pomorskie	3	1	1	1	—	—	—
	Z listy państwowej	93	62	10	12	4	3	2
	Razem z okręgów	18	14	2	2	—	—	—
	Ostatecznie:	111	76	12	14	4	3	2

Nr. — 1 BB. Nr. 4 Str. Nar. 7 Centrolew, Nr. 11 Ukrain., 12 Niemcy, 19 Ch. D.

ZWOLNIENIE trzech byłych posłów

Wczoraj po poł. rodziny b. posłów: Kiernika, Pragera i Mastka złożyły w kasie Sądu Okręgowego po 10 tys. zł. kaucji, w rezultacie czego wszyscy trzej b. posłowie zostali zwolnieni z aresztu. Poseł Prager natychmiast wyjechał do Krakowa, któ ry jest jego stałem miejscem zamieszkania.

POSIEDZENIE klubu parlamentarnego BBWR

Prezydjum Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem komunikuje, że w dniu 26-ym b. m. o godz. 10-ej rano odbędzie się plenarne posiedzenie Klubu Parlamentarnego B. B. W. R. z udziałem nowowybranych posłów i senatorów.

Posiedzenie odbędzie się w gmachu Sejmu w Warszawie. (ISKRA)

WYNIKI wyborów na Śląsku

W rezultacie odbytych w dniu 23-ym b. m. wyborów do Sejmu Śląskiego ostateczny podział mandatów przedstawia się następująco:

B. B. W. R.	— 19	mand.
Katol. Blok Lud. (Ch. D.)	— 19	„
Nacjonaliści niemieccy	— 7	„
Socjaliści niemieccy	— 2	„
PPS. CKW.	— 1	„
łącznie	48	mand.

W poprzednim sejmie śląskim Blok Współpracy z Rządem liczył 10-ciu posłów, Katolicki Blok Ludowy — 16 posłów, Socjaliści — 5 posłów, Niemcy 15-tu posłów i Komuniści — 2 posłów.

Komuniści w obecnych wyborach do Sejmu Śląskiego wogóle mandatu nie uzyskali. (ISKRA)

Godne pożałowania zajścia

w miasteczku Brzeziu na Górnym Śląsku

KATOWICE, 24.11. W dniu 19-ym b. m. w czasie od godziny 21-ej do północy kilkunastu osobników wtargnęło siłą do mieszkań 6-ciu niemieckich działaczów na cjonalistycznych w miejscowości Brzezie, pow. rybnickiego. Napastnicy dostali się do mieszkań bądź przez okna, w których wybili szyby, bądź przez wyłamanie drzwi.

W dwóch mieszkaniach napastnicy zdemolowali całe urządzenie wewnętrzne w trzech mieszkaniach częściowo uszkodzili sprzęty, a do jednego z mieszkań oddali kilka strzałów nie raniąc nikogo. Dwie osoby zostały pobite, a w jednem z mieszkań podczas napadu zginęło 30 złotych gotówką i złota obrączka ślubna.

We wszystkich mieszkaniach napastnicy żądali wydania im niemieckich odezw wyborczych.

W toku śledztwa, energcznie prowadzonego przez policję przytrzymano, jako podejrzane o udział w napadzie dwie osoby, a mianowicie: Józefa Jambora, karanego już sądownie za rabunek, oraz Franciszka Popelę — obu z Brzezia. Przytrzymani do winy nie przyznają się.

Wiadomość o zajściach na Śląsku zwróciły się o interwencję do prezydenta komisji mieszanej p. Calondera.

W dniu 22-im b. m. odbyła się wizja lokalna komisji mieszanej pod przewodnictwem prezydenta Calondera, przy udziale przedstawiciela rządu polskiego, p. Morawskiego i przedstawicieli woj. śląskiego, oraz przedstawiciel „Volksbundu", z ramienia którego obecni byli książę Pszczyński, b. poseł Ulitz i poseł Jankowski, oraz kierownik oddziału „Volksbundu" w Rybniku, p. Mathea.

Komisja dokonała oględzin wszystkich zniszczonych mieszkań, które mieszczą się w domkach parterowych. Podczas oględzin prezydent Calonder w obecności całej komisji przesłuchiwał poszkodowanych. Wszyscy przesłuchiwani wskazywali na kierownika miejscowej szkoły i na naczelnika gminy, jako na moralnych sprawców napadu, uzasadniając swoje podejrzenia tem, iż na kilka godzin przed napadem odbył się w Brzeziu demonstracyjny pochód, na czele którego kroczyli obaj wymienieni ,podburzający ludność przeciwko Niemcom. Z pośród napastników poszkodowani nie poznali nikogo.

Po ukończeniu dochodzeń w Brzeziu udała się komisja na wniosek przedstawiciela „Volksbundu" do miejscowości Wilcza Góra w pow. rybnickim, gdzie pre zydent Calonder przesłuchał jeszcze jednego poszkodowanego. (PAT)

SKAZANIE b. posła Baćmagi

RADOM, 24.11. Dziś, w drugim dniu rozprawy przeciwko b. posłowi Józefowi Baćmardze oskarżonemu o zdefraudowanie 11.000 zł. z kasy gminnej, w czasie pełnienia obowiązków wójta gminy Zakrzów, Sąd wydał wyrok skazujący na trzy lata ciężkiego więzienia, z pozbawieniem praw i z zaliczeniem aresztu prewencyjnego. Obrona założyła apelację i prosiła o zamianę dotychczasowego środka zapobiegawczego na poręczenie. Sąd jednak przychylił się do wniosku prokuratora, zastosowując w dalszym ciągu areszt prewencyjny. Dzisiejsze zeznania świadków potwierdziły oskarżenia.

Wielka konferencja na Zamku

Dziś zostanie rozstrzygnięta sprawa obsadzenia stanowisk marszałków Sejmu i Senatu

Korespondent nasz telefonuje z Warszawy:

W kołach politycznych stolicy z ogromnem zainteresowaniem oczekiwana jest dzisiejsza konferencja na Zamku.

Wezmą w niej udział: P. Prezydent, P. Marszałek Piłsudski, dr. Świtalski i prezes B. B. W. R. — płk. Sławek.

Na konferencji tej m. in. mają zapaść decydujące uchwały w sprawie obsadzenia stanowisk marszałków obu Izb.

Jak nas informują najpoważniejszymi kandydatami są: b. premjer Świtalski — na stanowisko marszałka Sejmu i wojewoda wileński Raczkiewicz na stanowisko marszałka Senatu.

SKŁAD PERSONALNY SENATU

Szczegółowy wykaz senatorów wybranych w dniu 23 b. m.

WARSZAWA, 24.11. Do Senatu R. P. ᴡybrani zostali w poszczególnych okręgach wyborczych:

MIASTO ST. WARSZAWA:
Lista Nr. 1: Min. A. Zaleski, Lubomirski Z., Ewert L.
Lista Nr. 4: Prof. Wasiutyński B.

. WOJEWÓDZTWO WARSZAWSKIE: .
Lista Nr.1: ppułk. Sławek Walery, Perzyński S., Laurysiewicz S.
Lista Nr. 4: Godlewski S., Wasilewski Z.
Lista Nr. 7: Kłuszyńska D., Nocznicki T.

WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE.
Lista Nr. 1: Piłsudski Jan, Szymański T., Iwanowski J., Rostworowski W.
Lista Nr. 4: Jabłonowski W.
Lista Nr. 7: dr. Kopciński S., Januszewski W.
Lista Nr. 12: Spickerman J.

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE.
Lista Nr. 1: Wyszyński A., Ehrenkreutz S., Popławski A., Błędowski R., Czerwiński J.
Lista Nr. 4: Kozicki S.
Lista Nr. 7: Motz B.

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE.
Lista Nr. 1: ks. Schultz A.
Lista Nr. 4: ks. Bolt F.
Lista Nr. 7: dr. Michejda T.

WOJEWÓDZTWO POZNANSKIE.
Lista Nr. 1: Karłowski S., Banaszek W.
Lista Nr. 4: Seyda M., Meissner C.
Lista Nr. 7: Kulerski W., Pepłowski E.
Lista Nr. 12: dr. Busse G.

WOJEWÓDZTWO BIAŁOSTOCKIE.
Lista Nr. 1: Roman W., Poczętowski J., Wielowieyski J.
Lista Nr. 4: Siciński M.

WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE:
Lista Nr. 1: dr. Pawelec A.
Lista Nr. 12: dr. Pant E.
Lista Nr. 19: Korfanty W., Sosiński W.

WOJEWÓDZTWO STANISŁAWOWSKIE.
Lista Nr. 1: dr. Szarski M., dr. Dobiecki A., dr. Thulic M.
Lista Nr. 11: Hałuszczyński M.

WOJEWÓDZTWO TARNOPOLSKIE.
Lista Nr. 1: dr. Dąmbski S., dr. Makarewicz J., dr. Zaczek K., Potocki J.
Lista Nr. 11: dr. Horbaczewski A.

WOJEWÓDZTWO WOŁYNSKIE.
Lista Nr. 1: Dworakowski T., Masłow M., Staniewicz A., Boguszewski S., Głowacki I.

WOJEWÓDZTWO POLESKIE.
Lista Nr. 1: Skirmunt R., Drucki-Lubecki F., Wysłouch A.

WOJEWÓDZTWO NOWOGRODZKIE.
Lista Nr. 1: Rdułtowski K., Bogucki A., Jeleński Olgierd.

WOJEWÓDZTWO WILENSKIE.
Lista Nr. 1: Abramowicz W., Wańkowicz S., Jundziłł Z., Rydzewski B.

WOJEWÓDZTWO KIELECKIE.
Lista Nr. 1: Targowski J., Kiciński I., Leszczyński Z., Barański J., Grunertówna K., Morz-Grzezińska K.
Lista Nr. 4: Sołtyk Stefan.
Lista Nr. 7: Dębski A., Ciastek Fr.

WOJEWÓDZTWO LWOWSKIE.
Lista Nr. 1: Potworowski T., Loewenherz H., dr. Zakrzewski S., dr. Sobolewski M., Lempke L., dr. Zalewski, Garlicki A.
Lista Nr. 11: Pawłykowski J., Kisielewska H.

WOJEWÓDZTWO KRAKOWSKIE:
Lista Nr. 1: Bojko J., Rolle K., Klemensiewicz Z., Sieńko W., Tyrka L.
Lista Nr. 7: dr. Marchlewski L., dr. Gross D.

Co się dzieje w Sowietach

Litwinow nagle opuścił wczoraj Genewę

GENEWA, 24.11. Wśród dziennikarzy genewskich oraz w kołach Ligi Narodów i konferencji rozbrojeniowej piorunujące wrażenie wywołał dziś rano zupełnie niespodziewany wyjazd do Moskwy sowieckiego komisarza spraw zagranicznych Litwinowa, który dotychczas reprezentował Sowiety na przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej.

Wrażenie było tem większe, że w tych właśnie dniach przyjdą pod obrady konferencji najważniejsze punkty przyszłego układu rozbrojeniowego. Delegacja sowiecka nie podaje żadnych powodów nagłego wyjazdu jej przewodniczącego, wobec czego ogólnie przypuszczają, że wyjazd nastąpił w związku z niejasną wewnętrzną sytuacją polityczną w Rosji.

Sfery dziennikarskie również żywo komentują fakt odroczenia posiedzenia Centralnego komitetu wykonawczego partji na dzień 29 grudnia, co zdaniem tych sfer oznacza, iż w Sowietach dzieje się coś ważnego.

* * *

Korespondent nasz telefonuje z Warszawy:

Jak się dowiadujemy, ministerjum spraw zagranicznych otrzymało wczoraj od posła Patka depeszę, że w Moskwie panuje całkowity spokój.

Straszliwe powodzie

we Francji, w Anglji i w Niemczech

Szkody olbrzymie — wiele okolic zalanych

PARYŻ 24, 11. Z północno-wschodniej Francji donoszą o dalszych wylewach rzek. Skalda i Deuder wystąpiły z brzegów. Woda zalała przybrzeżne parterowe mieszkania. Setki ludzi pracowało całą noc nad naprawą przerwanych tam, zakładając przerwy workami z piaskiem.

Woda na Mozie podniosła się o 4 i $1/2$ metra ponad poziom normalny. Rzeka Ogre wystąpiła z brzegów, zalewając Viry i Chatillon. W niektórych miejscowościach woda na ulicach sięga $1 1/2$ metra. Miejscowości Javisy i Villeneuve są również częściowo zalane. (PAT)

LONDYN 24, 11. Z końcem ub. tygodnia huragany, którym towarzyszyły ulewne deszcze nawiedziły wyspy brytyjskie. W sobotę wieczorem z powodu wzburzonego morza wiele statków znalazło się w krytycznem położeniu. Łodzie ratunkowe były często wzywane. Z wielu okolic donoszą, że wicher powyrywał tam drzewa z korzeniami i uszkodził dachy. Najsilniejszy wicher szalał w okolicy Birmingham gdzie osiągnął szybkość 78 mil. ang. na godz.

BERLIN 24, 11. W ciągu dnia dzisiejszego nadchodzą tu dalsze wiadomości o strasznych spustoszeniach wyrządzonych w różnych częściach Niemiec, przez szalejący orkan. W Hamburgu w pobliżu ujścia Łaby zatonął parowiec z załogą 31 ludzi. Parowiec został rzucony na ławicę, a następnie roztrzaskany. Huragan dał się we znaki na całem wybrzeżu.

Olbrzymie masy wód podniosły znacznie poziom rzek, powodując wylewy. W Hamburgu zalane zostały przybrzeżne przedmieścia. W Beregedoff pękła grobla na przestrzeni 20 metrów. Stan wody na Renie podnosi się z każdą godziną. Żegluga została wstrzymana.

W Karlsruhe zawaliła się wieża kościelna, przebijając dach kościoła. (PAT)

Kto się może ubiegać

o stopień podporucznika rezerwy

WARSZAWA, 24.11. Referat prasowy M. S. Wojsk, ogłasza co następuje:

Na podstawie art. 87 A. ustawy z dnia 23 marca 1922 r. o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów Wojsk Polskich p. minister Spraw Wojskowych zarządza:

O stopień podporucznika rezerwy mogą ubiegać się ochotnicy byłych formacyj polskich 1914—1918 i Wojska Polskiego 1918—1921, którzy odpowiadają następującym warunkom: 1) nie służą obecnie czynnie w wojsku, 2) zostali przeniesieni do rezerwy, 3) posiadają cenzus naukowy conajmniej w zakresie ukończonych 6 klas szkoły średniej lub równorzędnej, 4) służyli w b. formacjach polskich 1914—1918, albo w W. P. w czasie 1918—1921 r. 5) posiadają kwalifikacje moralne i służbowe bez zarzutu, 6) złożą zobowiązanie do odbycia skróconego 8 tygodniowego kursu szkoły podchorążych rezerwy.

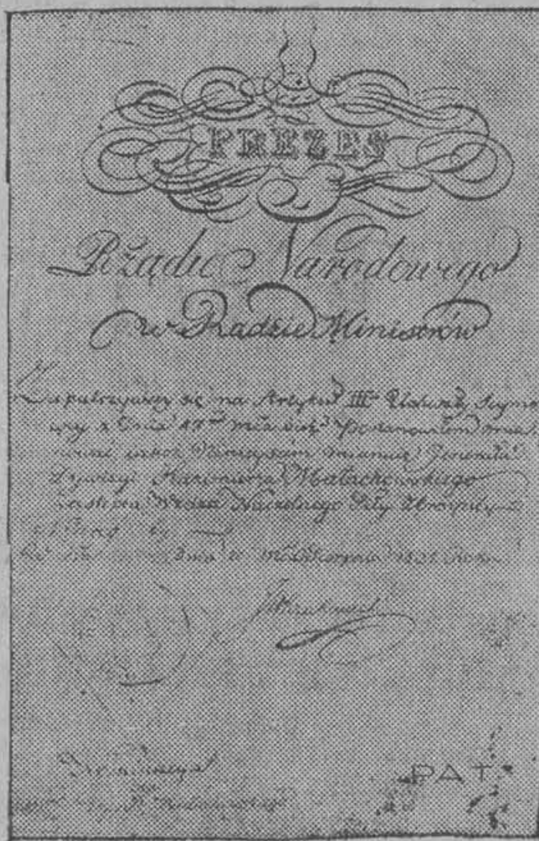
Podania składać należy tylko do właściwych P.K.U., w których ewidencji pozostaje ubiegający się o stopień podporucznika rezerwy w terminie do dnia 31 stycznia 1931 roku.

Do podania należy dołączyć: 1) życiorys ze szczegółowem uwzględnieniem przebiegu służby wojskowej (odznaczenia, rany, przysposobienie wojskowe), 2) odpis (duplikat) świadectwa szkolnego wystawionego przez władzę szkolną lub odpis uwierzytelniony rejentalnie względnie sądownie, 3) uwierzytelniony rejentalnie lub sądownie odpis metryki urodzenia, 4) świadectwo moralności, wystawione przez władzę państwową lub samorządową, 5) zobowiązanie do odbycia 8 tygodniowego skróconego kursu szkoły podchorażych rezerwy.

Zwraca się uwagę, że nie będą rozpatrywane te podania, które petenci przedłożą z pominięciem P. K. U.

Ośmiotygodniowy kurs szkoły podchorążych rezerwy odbędzie się w roku 1931. O powołaniu na kurs zostaną zainteresowani powiadomieni przez Komendanta P. K. U. (PAT)

100-LETNIA ROCZNICA POWSTANIA LISTOAPDOWEGO.


PREZES
Rządu Narodowego
w Radzie Ministrów

Akt nominacyjny generała Małachowskiego

TYLKO DO STOLICY

posłowie i senatorowie mogą jeździć bezpłatnie

WARSZAWA 24, 11. Pan minister komunikacji Kühn, wydał dnia 24 b. m. telegraficzny okólnik do wszystkich okręgowych Dyrekcyj Kolejowych, polecający Dyrekcjom aby zawiadomiły zainteresowany personel, że listy wierzytelne wystawione przez Okręgowe Komisje Wyborcze wybranym posłom i senatorom, upoważniają do czasu wystawienia legitymacyj poselskich i senatorskich, do bezpłatnego przejazdu koleją jedynie w kierunku Warszawy. (PAT)

DRZEWORYTY

polskie w Londynie

W Londynie odbyła się ostatnio wystawa grafiki polskiej, urządzona staraniem Towarzystwa szerzenia sztuki polskiej wśród obcych.

Na wystawie tej sprzedano 20 drzeworytów: Bartłomiejczyka, Duninówny, Goryńskiej, Kenarskiej, Kulisiewicza, Podoskiego, Skoczylasa i Wąsowicza. Również podczas wystawy grafiki polskiej w Japonji sprzedano ponad 30 grafik, w tem znaczną ilość ciekawych grafik Tadeusza Kulisiewicza.

Hej! Strzelcy wraz!...

BIULETYN DWUTYGODNIOWY ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

STRZELCY W OBRONIE POMORZA

NA CAŁYM OBSZARZE POLSKI ZOSTAŁ ZORGANIZOWANY „MIESIĄC POMORZA", POŚWIĘCONY TEJ ZIEMICY, KTÓRA JEST FUNDAMENTEM POTĘGI MOCARSTWOWEJ POLSKI.

NIEMIEC MUSI PRZEKONAĆ SIĘ DOWODNIE, IŻ NA STRAŻY ZIEMI POMORSKIEJ STOI NARÓD CAŁY, KTÓRY — JAK JEDEN MĄŻ — WYSTĄPI W OBRONIE SWEJ OJCZYZNY.

„O D Z I E M I N A S Z E J — P R E C Z!" MUSI SIĘ ROZLEC OD MORZA PO KARPATY.

A W GŁOSIE TYM NIE MOŻE ZABRAKNĄĆ I NASZEGO TWARDEGO ZAWOŁANIA STRZELECKIEGO.

WSZAK MY STRZELCY STOIMY NA STRAŻY POTĘGI I CAŁOŚCI RZECZYPOSPOLITEJ.

SZERZMY TEŻ W SPOŁECZEŃSTWIE, W OTOCZENIU NAJBLIŻSZEM, W KOLE RODZINNEM, W GRONIE ZNAJOMYCH HASŁA PRACY I SŁUŻBY OBYWATELSKIEJ, JEDNAJMY DLA STRZELCA NOWE ZASTĘPY, POWIĘKSZAJMY JEGO SZEREGI. IM NASZA ORGANIZACJA BĘDZIE POTĘŻNIEJSZA, TEM PAŃSTWO BĘDZIE BEZPIECZNIEJSZE.

WSZAK STRZELCY — TO NAJPEWNIEJSZA OCHRONA WOLNEGO PAŃSTWA POLSKIEGO.

Związek Strzelecki w obronie Kresów Zachodnich

Niepoczytalne ataki ministra Treviranusa na nasze granice zachodnie obudziły oburzenie całego społeczeństwa. Znikły kłótnie partyjne, a ludność na zebraniach protestacyjnych przysięgła bronić granic zachodnich przed krzyżacką zachłannością. Protestom tym można w dużej mierze przypisać klęskę Niemców w obecnych wyborach, przy których stracili 17 mandatów. Do sukcesu tego przyczynił się w pierwszym rzędzie „Tydzień Przeciwniemiecki", urządzony przez Związek Strzelecki na terytorjum całej Polski.

Do 243 oddziałów Okręgu Łódzkiego Z. S. dotarło hasło „N i e d a m y P o m o r z a" komentowane w licznych odczytach, wygłoszonych przeważnie przez nauczycieli szkół powszechnych. „Tydzień Przeciwniemiecki" odbył się przy licznym udziale społeczeństwa. Urządzono przeszło 22 manifestacji publicznych i 19 akademji, z których wysłano depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego oraz wygłoszono 243 odczytów przy udziale 25 tysięcy słuchaczy. We szystkich powiatach urządzono składki „Na Oświatę Pomorza" i na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi".

Oto kilka sprawozdań:

Powiat Brzeziński: Odbyły się dwa wiece protestacyjne, w Brzezinach przy udziale 3000 osób, w Tomaszowie przy udziale 5500 osób i akademja w Tomaszowie przy udziale 1500 osób. Prócz tego odbyły się we wszystkich 8 oddziałach odczyty z udziałem starszego społeczeństwa oraz ćwiczenia polowe.

Powiat Łaski: W 5 oddziałach wygłoszono odczyty. W Łasku urządzono akademję, poprzedzoną capstrzykiem.

Powiat Łódź-miasto: Prócz pogadanek i odczytów odbyła się 27 IX. uroczysta akademja. Przemarsz oddziałów miejscowych wraz z oddziałami, stacjonującemi przed wyjazdem do Torunia został przez władze administracyjne zabronionym wobec burzliwego nastroju antyniemieckiego w społeczeństwie.

Powiat Łódź-p: W 18 oddziałach odbyły się obchody połączone z akademjami przy udziale całego społeczeństwa. Wyróżnić należy Tuszyn i Konstantynów. Prócz tego 260 strzelców brało udział w przeciwniemieckim zjeździe toruńskim.

Powiat Łowicz: Prócz odczytów i przemarszów w 39 oddziałach odbyły się w Łowiczu i Kiernozie tłumne wiece protestacyjne, a w Łowiczu uroczysta akademja.

Powiat Opoczno: Manifestacje odbyły się w większych ośrodkach, poprzedzone capstrzykiem. Uroczystości rozpoczynano nabożeństwem, po którem po przemówieniu następował pochód i defilada. Wieczorem odbyły się akademje. Pozatem w 28 wioskach odbyły się pogadanki.

Powiat Piotrków: W 30 oddziałach odbyły się odczyty i pogadanki.

W Bełchatowie i Wolborzu po uroczystem nabożeństwie odbyły się spontaniczne manifestacje zakończone defiladą oddziałów Z. S. i Straży ogniowej.

Powiat Skierniewice: Dnia 21 IX. odbył się wiec protestacyjny. W 41 wsiach odbyły się odczyty.

Powiat Sieradz: Prócz odczytów w 18 oddziałach odbyła się w Sieradzu uroczysta akademja, na której odegrano utwór sceniczny p. t. „N i e m i e c k a s z k o ł a w z a b o r z e p r u s k i m", ułożoną specjalnie na „T y d z i e ń P r z e c i w n i e m i e c k i" przez ks. T. Matuszewskiego. Napływ ludności w dziejach powiatu dotąd nie notowany.

Powiat Włoszczowa: W 30 oddziałach odbyły się przemarsze, pogadanki i odczyty dla całej ludności. We Włoszczowie i Szczekocinach urządzono manifestacje z udziałem wszystkich organizacji społecznych, urzędów, szkół i ludności.

Manifestacje poprzedziły uroczyste nabożeństwa.

Powiat Kutno: Prócz odczytów w 16 oddziałach odbyły się 2 dniowe manewry protestacyjne Z. S. i P. W. oraz akademja w Kutnie. 200 strzelców brało udział w zjeździe przeciwniemieckim w Toruniu.

Powiat Rawa: W 20 oddziałach wygłoszono odczyty, w których wzięła udział miejscowa ludność.

Powiat Konskie: W miejscowościach kościelnych odbyły się wiece, w siedzibach 18 oddziałów, odczyty i pogadanki dla całej ludności. Na terenie miasta Końskich z inicjatywy Z. S. zawiązał się Komitet „Tygodnia Przeciwniemieckiego" przy udziale wszystkich zakładów naukowych, Związku Legjonistów, P. O. W., Obyw. Pracy Kobiet, Ligi Morskiej i Rzecznej, Hufców gimnazjalnych, seminarjalnych i harcerskich. Dnia 27 IX. urządzono defiladę i uroczystą akademję przy udziale 1200 osób. Z ubolewaniem należy stwierdzić, iż od udziału w „Tygodniu Przeciwniemieckim" wstrzymali się przedstawiciele duchowieństwa miejscowego, Stow. Młodzieży Katolickiej, Sokoła, Straży pożarnej, Koła Polek, P. P. S. C. K. W., a nawet Związku Inwalidów Wojennych.

Powiat Częstochowa: W 23 oddziałach odbyły się odczyty, większe pochody z udziałem wszystkich szkół i organizacji. Prócz tego odbył się protestacyjny bieg kolarski Strzelców i Klubów sportowych w pełnem uzbrojeniu przy udziale 150 zawodników i kilkunastu tysięcy widzów wzdłuż granicy niemieckiej.

Odprawa Komendantów Związku Strzeleckiego

OKRĘGU ŁÓDZKIEGO

W dniach 18 i 19 ub. miesiąca odbyła się w Łodzi odprawa Komendantów Obwodów i powiatów Związku Strzeleckiego. Odprawę tę zaszczycili swoją obecnością: D-ca OK. IV. p. gen. Małachowski, p. wicewojewoda Różniecki, p. poseł J. Piłsudski, cały Okręgowy Urząd WF. i PW. z mjr. Ulatowskim i mjr. Nawrockim na czele oraz kilku komendantów obwodów i powiatów p. w., przedstawiciele Zarządu Okręgu i kilka osób ze społeczeństwa, współpracujących ze Związkiem Strzeleckim.

Pierwszy dzień odprawy poświęcono sprawozdaniom kmdtów pow. oraz omówieniu wytycznych pracy w nowym roku szkolnym. Wygłoszono przytem referaty.

1. O genezie prac w Zw. Strzeleckim i wzajemnym stosunku poszczególnych działów pracy (kpt. dypl. Pluta — Czachowski).

2. O potrzebie i kierunkach wychowania fizycznego. — (por. Woskowicz).

3. Zagadnienia wychowania: indywidualnego, społ., narodowego i państwowego (prof. dr. Stolarzewicz).

4. O konieczności zmiany konstytucji — (Poseł J. Piłsudski).

5. O sytuacji wewnętrznej w kraju (wicewojewoda Różniecki).

Poszczególne działy referowali:

Dział ogólno — organizacyjny — ob. por. Dębowski, dział wychowania fiz. ob. prof. Borek, dział wychowania ob. — ob. prof. Olczyk, dział przysposobienia wojskowego — ob. mjr. Nawrocki, dział Strzelectwa — ob.: por. Kuźnicki, dział pracy kobiecej — ob. Kokelowa, dział propagandowo — informacyjny i prasowy Komendant Okręgu.

Ze sprawozdań Kmdtów pow. wynika, iż zadania postawione do wykonania w ubiegłym roku zostały wszędzie osiągnięte: reorganizacja terenu została w 90 proc. zakończona, autorytet Organizacji został podniesiony, stany liczebne po oczyszczeniu z elementów nieodpowiednich wzrosły od 100 — 300 proc., majątek wydatnie wzrasta.

Usprawnienie Organizacji, uregulowanie stosunku Z. S. do władz państwowych w duchu bezwzględnej lojalności, oraz wysunięcie w ideologji Z. S. na czołowe miejsce ideologji państwowej — są gwarancją, iż nowy rok szkolny będzie już całkowicie rokiem moralnej, celowej i twórczej pracy organizacyjnej i wyszkoleniowo-wychowawczej.

W pierwszym dniu odprawy w przerwie między zajęciami został urządzony dla uczestników podwieczorek z udziałem p. posła J. Piłsudskiego, w następnym śniadanie z udziałem p. wicewojewody Różnieckiego.

Wzajemna wymiana zdań oraz wspólne, gruntowne i niezwykle żywe przedyskutowanie metod i warunków pracy ubiegłej i przyszłej będzie miało niewątpliwie doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju organizacyjnego i podniesienia poziomu pracy w Związku Strzeleckim w nowym roku szkolnym.

Kalendarzyk historyczny Strzelca

11 LISTOPADA — 10 GRUDNIA.

11. 1675. Hetman Wielki Koronny, Jan Sobieski zwycięża pod Chocimem Turków. Jest to jedno z najświetniejszych zwycięstw oręża polskiego. Sobieski bierze szturmem obóz i rozgramia doszczętnie Turków. Wzięto 400 buńczuków i sztandarów oraz zieloną chorągiew sułtańską.

16. 1611. Książę pruski Jan Zygmunt składa hołd Zygmuntowi III w Warszawie przed kościołem Bernardynów na krakowskiem przedmieściu.

19.1655. Szwedzi rozpoczynają oblężenie Częstochowy. Przeor O. O. Paulinów ks. Kordecki z garstką szlachty i księży wytrzymał szturm 9.000 Szwedów. Zwycięska obrona Jasnej Góry była hasłem do ogólnego powstania narodu przeciw Szwedom w Polsce.

25. 1769. W tym dniu odbyła się koronacja ostatniego króla polskiego Stanisława Augusta Poniatowskiego.

26, 1855. Umiera w Konstantynopolu największy poeta polski, Adam Mickiewicz.

27. 1827. Flota polska zwycięża Scwedów na Bałtyku pod Gdańskiem i w pobliżu Helu.

29. 1830. Wybuch powstania listopadowego. Wysocki na czele podchorążych uderza na Belweder.

30. 1808. — Głośna szarża Polaków pod Sammo-Sierra. Szwoleżerzy gwardji Napoleona pod wodzą Kozietulskiego okrywają się nieśmiertelną sławą, biorąc szturmem wąwóz, broniony przez liczną piechotę i artylerię.

CZY WIECIE?

1) że prezesem Zarządu Okręgu Strzeleckiego w Łodzi został prezes Izby Skarbowej p. Zygmunt K u c h a r s k i, skarbnikiem zaś rejent K a r n a w a l s k i.

2) że w Komendzie Okręgu Związku Strzeleckiego został utworzony etat referenta wychowania obywatelskiego, którym został ob. O l c z y k, wyznaczony na to stanowisko przez Ministerstwo W. R. i O. P.

3) że Ministerstwo Rolnictwa upoważniło Związek Strzelecki do prowadzenia wśród swoich członków przysposobienia rolniczego, a odpowiednie prace przygotowawcze są już w pełnym toku.

4) że przy Komendzie Okręgu powstała Komisja oświatowa i wychowania obywatelskiego, złożona z 13 osób ze świata naukowego, z pośród nauczycielstwa i t. d., której przewodniczącym został ob. prof. dr. L. S t o l a r z e w i c z.

5) że w Chojnach powszechne oburzenie mieszkańców wywołało złośliwe złamanie przez niezwykłych sprawców 57 drzewek, zasadzonych przez miejscowy oddział Związku Strzeleckiego na drogach gminnych.

Rozstrzygający przełom

Obecnie, gdy wybory do Sejmu i Senatu mamy już poza sobą, i gdy wynik owego plebiscytu leży przed naszemi oczami w liczbach, dokładną wypowiadających prawdę, stwierdzić możemy, że zwycięstwo Piłsudskiego jest zupełne i rozstrzygające.

Jeśli wybory do Sejmu dały liście Nr. 1 z ogólnej liczby mandatów więcej, niż połowę, to wybory wczorajsze, bijąc rekord zeszłej niedzieli, dały jej dwie trzecie miejsc w Senacie.

Jeśli Marszałek Piłsudski tylekroć składał dowody zaufania swego do Narodu, to, po wyborach ostatnich, można powiedzieć, że i Naród nie zawiódł swego Wodza.

Ten plebiscyt obywateli, wręczających mandat zaufania Marszałkowi Piłsudskiemu, w sposób znamienny objawił się już w obrębie Warszawy, świadcząc, że serce Stolicy bije tętnem zgodnem z sercem całej Polski i że góruje w niem, ponad wszystkie programy przeświadczenie o potrzebie silnego i sprawnego rządu.

Z czterech mandatów do Senatu, jakiemi rozporządzała Warszawa, trzy złożono w ręce Marszałka Piłsudskiego.

Ani centrolew, ani partje żydowskie, ani komuniści żadnego nie zyskali miejsca w Senacie.

Partja zaś, która, zatraciwszy wszelkie miary demagogji, nie zawahała się przed posiewem waśni wyznaniowej i, grając na strunach fanatyzmu, próbowała uzurpować dla siebie monopol wiary katolickiej, doznała właśnie ze strony polskiej i katolickiej Warszawy ostrego i znaczącego napomnienia: przypadł jej w udziale jeden tylko mandat stołeczny, t. j. trzecia część tego, co posiadła tak zaciekle przez nią zwalczana lista Jedynki.

Tak dotkliwą zapłaciła karę endecja za swój faryzeuszowski handel świętościami.

Wszelako, jeszcze sroższą klęskę ponieśli faryzeusze narodowi w innych wielkich miastach Polski.

Wilno, miasto Mickiewicza i kolebka naszej wielkiej poezji romantycznej, pozostawiła endecję bez mandatu.

Tak samo Lwów, bohaterski szaniec kultury polskiej na wschodzie, i Kraków, stolica nauki polskiej, zamknęły przed endecją drzwi Senatu.

W całej Polsce partja pana Trąmpczyńskiego zyskała zaledwo 12 mandatów do Senatu!

Jeśli ten skromny okruch zestawimy z pozycją 74 mandatów, które przypadły w udziale liście Marszałka Piłsudskiego, wtenczas ogarniemy całą doniosłość przełomu jaki dokonał się w Polsce.

Klęska, poniesiona przez endecję: klęska, którą dzieli ona z centrolewem i z komunistami, jest przełomowem, istotnie, świadectwem, że Polska wkracza, pod wodzą Marszałka Piłsudskiego na nową drogę rozwoju i wielkości; że zrywa z warcholstwem egoizmów partyjnych i cały kapitał zaufania oddaje na rzecz budowy ładu, pokoju i rozkwitu gospodarczego.

K. C.

Brazylja jako teren ekspansji polskiej

Wywiad z generalnym sekretarzem Naukowego Instytutu Emigracyjnego i Kolonjalnego doc. uniw. drem Gustawem Załęckim

Od lat dwóch jesteśmy świadkami nowej polityki emigracyjnej. W związku z pracami nad planem naszej zagranicznej polityki gospodarczej, ze specjalnem uwzględnieniem Brazylji, pozostaje podróż generalnego sekretarza Naukowego Instytutu Emigracyjnego i Kolonjalnego w Warszawie, doc. uniwer. dra Gustawa Załęckiego do Brazylji. To też uważaliśmy za stosowne zwrócić się do dra Załęckiego z prośbą o podzielenie się z nami spostrzeżeniami i badaniami, poczynionemi przezeń na miejscu. Dr. Załęcki zaznacza na wstępie:

— Brazylja powinna odgrywać poważną rolę w naszej zagranicznej polityce gospodarczej. Jest ona krajem gospodarczo młodym o dużych jeszcze możliwościach kolonizacyjnych, produkcyjnych i konsumcyjnych, dotychczas jeszcze niewyzyskanych.

Polacy są w Brazylji dobrze widziani, a nastawienie pacyfistyczne Polski w dziedzinie stosunków międzynarodowych jest gwarancją dla Brazylji, że Polacy nawet skupieni na pewnych terenach i ściśle współpracujący z Macierzą pod względem gospodarczym, mogą stać się podporą brazylijskiego gospodarstwa.

— Co Polska mogłaby importować z Brazylji?

Na pierwszem miejscu tytoń. Gdyby choć za 10 miljonów zł. można było sprowadzić rocznie tytoniu od polskich kolonistów z Brazylji, osiągnęlibyśmy niewątpliwie trzy rezultaty: dużo tańszy niż dzisiaj surowiec, związanie ekonomiczne naszej emigracji z Macierzą oraz wzrost dobrobytu kolonisty polskiego. Również bawełna, której sprowadzamy za przeszło 300 miljonów złotych rocznie winna i może być produkowana przez kolonistów polskich.

— Czy Polska jest przygotowana do tej akcji?

— W świadomości politycznej społeczeństwa dokonywuje się zasadniczy przełom na korzyść koncepcji ekspansji kolonjalnej. Natomiast o ile chodzi o organizację efektywną, jesteśmy w tej dziedzinie tabula rasa. Niemniej jednak tempo prac przygotowawczych uprawnia nas do wniosków bardzo optymistycznych.

— Jak przedstawiają się prace organizacyjne w tym kierunku?

— Przedewszystkiem chodzi o założenie Banku Kolonjalnego, któryby objął dwa działy: imigracyjny i handlu kolonjalnego. Bank ten miałby za zadanie zadzierzgnąć węzły współpracy z temi terenami, któreby zgodnie z planami polskiej polityki kolonjalnej miały uzupełnić obszar naszego macierzystego gospodarstwa narodowego. W Brazylji, na terenie największego skupienia polskiego w Paranie, z inicjatywy tamtejszej Polonji, organizuje się Bank, którego twórcy w dążeniu do powiązania polskiej polityki gospodarczej w Paranie z polityką Macierzy pozostawiają ponad 50 proc. akcji do subskrypcji Macierzy. Tylko Bank Kolonjalny może spełnić poważne zadanie organizacyjne.

Pozatem jesteśmy świadkami zapoczątkowania nowej akcji gospodarczej, prowadzonej wspólnemi siłami tak Macierzy, jak i wychodźtwa naszego w Brazylji. Chodzi tu o akcję tworzenia instuktorjatów rolnych w Brazylji, oraz o masowe zakładanie polskich kółek rolniczych, których liczba w samej Paranie wynosi około 60. W najbliższym już czasie kółka te w porozumieniu z parańskim departamentem rolnictwa utworzą osobny związek. W Brazylji powstaje też polska agencja prasowa rolniczo-gospodarcza, zwiazana z instruktorjatem rolniczym.

M. G.

———oUo———

Na rubieżach dawnej Rzeczypospolitej

Keżmark, stolica Spisza, zanika bez związku z Polską

Korespondencja własna

Keżmark, w listopadzie.

Na południowej stronie Tatr, w centrum Spisza, leży jego handlowa i przemysłowa stolica, Keżmark. Jak wszystkie miasta tego pięknego kraju, który niestety znalazł się poza granicami odrodzonej Rzeczypospolitej, Keżmark posiada bogatą przeszość historyczną, związaną ściśle z dziejami

południowych ziem polskich.

Założony w pierwszej połowie 12-go wieku, miał Keżmark chwile swego rozkwitu i potęgi, zwłaszcza w 16-ym wieku, gdy starostwo keżmarskie znajdowało się w rękach Polaków. Jako punkt tranzytowy w handlu między Polską i Węgrami, Keżmark ciążył jednak stale

ku Polsce,

czego dowodem są chciażby nazwiska 36 mieszczan keżmarskich w spisach słuchaczy Uniwersytetu Jagiellońskiego z 15-go wieku.

Burze dziejowe,

które przeszły nad Rzecząpospolitą i starły ją z oblicza historji na lat 150, dały się również we znaki nieszczęsnej ziemi Spiskiej, a wraz z nią i Keżmarkowi. Dziś z dawnej świetności zostały jeno szczątki, z państewka niemal, wiodącego za inspirację Polski zaciętą i krwawą wojnę z Koszycami — stoczył się Keżmark do rzędu prowincjonalnych miasteczek.

O dawnej świetności miasta świadczą

resztki zabytków historycznych,

ocalałych od grabieży Habsburgów, którzy wszystkie cenniejsze przedmioty wywozili do Wiednia, nie oszczędzając naczyń kościelnych, dzwonów, ba, nawet posadzek marmurowych w zamku Łaskich, panów tej ziemi, wojewodów sieradzkich. To też zamek ów, przebudowany w 17-tym wieku przez architektów polskich, z zachowaną jeszcze do dziś polską attyką renesansową na basztach, przedstawia kompletną ruinę. Część rozpadła się w gruzy, w pozostałej części urządzono koszary wojskowe. Zachowała się jedynie kaplica z nielicznemi zabytkami, między innemi ławka kolatorska wojewody Łaskiego z pierwszej połowy 16 wieku.

W lepszym stanie znajduje się kościół katolicki z 15 wieku

z rzeźbami Wita Stwosza,

oraz zupełnie dobrze zachowany ratusz i drewniany kościół ewangelicki z r. 1700.

I dziś jeszcze, mimo ogromnej degradacji w porównaniu z czasami najwyższego rozkwitu, odgrywa Keżmark dość dużą rolę, jako centrum handlowe i przemysłowe Spisza. Jest tu szereg fabryk oraz liczne zakłady tkackie.

Znajduje się również w Keżmarku szkoła tkacka, założona jeszcze przez rząd węgierski, kształcąca majstrów tkackich. Cóż, kiedy ogromny zakład, mieszczący się w wielkim kompleksie kilkopiętrowych domów, z warsztatami, laboratorjami i bursą dla wychowanków,

ma ich zaledwie... 22

(w r. ub. 18).

Nie pomagają stypendja (nauka bezpłatna), niskie opłaty za utrzymanie, — kandydatów niema, wtedy gdy w Polsce wszystkie zakłady tego rodzaju są przepełnione. Dowodzi to, iż Spisz w obecnych warunkach nie jest zdolny do normalnego rozwoju, nie może się widocznie zrosnąć z resztą organizmu gospodarczego państwa. Bodziec i zastrzyk energji mógłby mu tylko dać napływ sił z Polski i ściślejszy z nią kontakt. Podobno władze szkoły tkackiej chętnieby widziały w swym zakładzie uczniów z Polski.

Ludność Keżmarku

stanowią Niemcy z niewielką domieszką Węgrów i Polaków. Najbliższe okolice — napół polskie. W miejscowych fabrykach pracuje również sporo Polaków. Życie kulturalne polskie nie istnieje wcale.

Położenie miasta przepiękne, z rozległym widokiem na Tatry. W lecie pełno tu turystów. Dziś z nastaniem chłodów zimowych, Keżmark opustoszał pod szatą śnieżną, marząc zapewne odawnych, świetnych czasach, o swym związku z Rzeczpospolitą Polską, z której czerpał moc i energję do życia.

E. P.

CZYTELNIKU!

Czy godzi się narażać wydawnictwo na straty przez nieuiszczanie prenumeraty?

Płać regularnie należytość, by pismo mogło rozwijać się i skutecznie stawać w obronie Twych interesów!

KRONIKA

LISTOPAD 25 WTOREK

DZIS: Katarzyny
JUTRO: Piotr, Konrada

Ws. słońca g. 8 m. 33
Zachód „ g. 15 m. 48

Czarna lista dłużników w Izbie Przem.-Handlowej

W ciągu dni najbliższych odbędzie się w Izbie Przemysłowo-Handlowej łódzkiej szereg posiedzeń poszczególnych komisyj, celem powzięcia decyzyj szeregu kwestyj.

M. in. omówioną i zadecydowaną ma być sprawa, czy Izba Przemysłowo-Handlowa prowadzić będzie listę niesumiennych dłużników.

Jak wiadomo — dotychczas listę taką, w formie t. zw. czarnej listy prowadzą poważniejsze wywiadownie handlowe, ponieważ nie mają instytucje te charakteru czynnika oficjalnego — przeto oczekiwać należy, iż Izba Przemysłowo-Handlowa przyjmie w zakres swoich kompetencyj również i obowiązek prowadzenia listy niesumiennych dłużników, co da rękojmię bardziej bezstronnego załatwiania tej sprawy, jakkolwiek dotychczas skarg na widownie, z tytułu prowadzenia omawianej listy zasadniczo nie było. (s)

Ciekawe posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w czwartek

Sprawa na czwartek posiedzenie rady miejskiej wywołało niezwykłe zaciekawienie.

Zainteresowanie tem posiedzeniem jest o tyle zrozumiałe, że wczoraj upłynął trzyletni okres kadencji rady miejskiej.

Władze nadzorcze stoją na stanowisku, że kadencja rady nie kończy się i trwa do czasu zarządzenia nowych wyborów, podczas gdy frakcje socjalistyczne uważają, że rada miejska wybrana została tylko na trzy lata i po upływie tego terminu nie powinna urzędować.

Możliwe, że do czwartku nadejdzie w tej sprawie oficjalne pismo władz nadzorczych, które będzie tematem dyskusji na posiedzeniu rady.

Poza tą sprawą omawiana będzie sprawa poboru na rok przyszły dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości i szereg drobnych spraw. (b)

Obchód setnej rocznicy powstania listopadowego

Dziś odbędzie się ostatnie posiedzenie komitetu obchodu setnej rocznicy powstania listopadowego pod przewodnictwem prezesa rady miejskiej inż. Holcgrebera.

Program, który dziś zostanie definitywnie uchwalony przewiduje początek uroczystości w dniu 29 b. m., a mianowicie odczyty, akademje i capstrzyk, a w niedzielę uroczyste nabożeństwa, defiladę i akademję w sali Filharmonji oraz przedstawienie w teatrze miejskim. (b)

Przeciw lekkomyślnemu wznoszeniu budowli mieszkalnych

Ostra walka z bezplanowem budownictwem

W ostatnich czasach na terenie miasta Łodzi zanotowano szereg wypadków wznoszenia nowych domów, oraz dokonywania przebudówek, nadbudówek i rozbudówek, dokonywanych bez jakichkolwiek planów, zatwierdzonych przez kompetentne władze miejskie.

W związku z tem na polecenie magistratu m. Łodzi inspekcja budowlana od pewnego czasu dokonuje lustracji objektów, na których dokonywane są roboty budowlane, celem ustalenia, czy przedsiębiorcy względnie właściciele odnośnych nieruchomości są w posiadaniu wymaganego planu.

Lustracja ta była tem konieczniejsza, iż w wielu wypadkach dokonujący różnych inwestycyj budowlanych używali najgorszych materjałów, a przytem nie zdawali sobie oni często sprawy z tego, iż prowadzone przez nich roboty mogą zagrażać całości budynków.

W wyniku tej ilustracji jak dotychczas spisano 43 protokuły, które skierowane zostały do starostwa grodzkiego, a to zastosowało w odniesieniu do winnych surowe kary, a mianowicie: właściciel realności przy ul. Lelewela Nr. 32, Adam Człapa skazany został na 5 dni bezwzględnego aresztu, Ajzyk Jakubowicz, Rzgowska 49, skazany został na 10 dni bezwzględnego aresztu, po 7 dni bezwzględnego aresztu skazani zostali dalsi właściciele realności, jak: Hensch Roman i Lange Reinhold, Orla Nr. 12 na 5 dni bezwzględnego aresztu skazany został Ignaczak Władysław, właściciel realności przy ul. Napiórkowskiego 100, oraz Emilja Breitkranz, właścicielka realności przy ul. Dąbrowskiej 25, na 5 dni bezwzględnego aresztu.

Niezależnie od powyższego ukaranych zostało aż 37 właścicieli nieruchomości grzywną w wysokości od 50 do 200 złotych, poza temi zaś represjami wszystkim zatrzymanym na uczynku dokonywania bezplanowych robót opieczętowane rozbudowywane objekty.

Niezależnie od powyższego łódzkie starostwo grodzkie zwróciło się do magistratu m. Łodzi, aby nie uwzględniano fakt, iż roboty już dokonane podciągną za sobą wydatek na wypadek konieczności przeprowadzenia rozbiórki, lecz aby rozbiórkę zarządzano bezwzględnie we wszystkich wypadkach gdzie nieracjonalnie prowadzone prace budowlane zagrażają bezpieczeństwu publicznemu.

Łódzkie starostwo grodzkie stoi na stanowisku, aby każdy przystępujący do robót budowlanych przedkładał odnośny plan w inspekcji budowlanej magistratu m. Łodzi, nie rozpoczynając żadnych robót do chwili zatwierdzenia planu. Winni przekraczania tej zasady będą ścigani surowemi karami. (s)

Tajemnicze zniknięcie służącej

Gdzie się podziała 26-letnia Natalja Fijałkowska

Przed paru tygodniami wpłynęło do IV komisarjatu P. P. zameldowanie, iż służąca Natalja Fijałkowska, zatrudniona u pp. Orbach, przy ul. Al. 1 Maja 11, zniknęła wdniu 1 listopada bez śladu.

Jak ustaliło dochodzenie, 26-letnia Natalja Fijałkowska w dniu 1 b. m. udała się na cmentarz i więcej nie wróciła, pozostawiając w posiadaniu pp. Orbach swoje skromne rzeczy, oraz nie dopominając się o zaległą za kilka miesięcy pensję. Przeprowadzone gruntowne poszukiwania ustaliły, iż Fijałkowska nie zabrała z sobą żadnego przedmiotu, należącego do jej chlebodawców.

W toku dalszego śledztwa ujawniono, iż przed dom przy ul. Al. 1 Maja 11 przyjeżdżał niejednokrotnie powóz, w którym oczekiwało zwykle kilku elegancko ubranych młodych ludzi, a z chwilą pojawienia się służącej, uchodzącej za wyjątkowo ładną dziewczynę, powóz zabierał ją i odjeżdżał. Natalja, wypytywana przez chlebodawczynię, dokąd udaje się po wyjściu do miasta, nie dawała żadnych jasnych odpowiedzi.

Na uwagę zasługuje, iż od chwili zniknięcia służącej nie było wypadku, aby za gadkowy powóz oczekiwał przed bramą omawianej posesji.

Jednak ostatnio okazało, do Fijałkowskiej nadszedł list, nadesłany przez żołnierza armji polskiej, przebywającego w którejś z miejscowości kresowych, z prośbą o nadesłanie mu zł. 15. Z treści listu wnosićby można, iż grał on rolę narzeczonego.

Ponieważ wszystko wskazuje na to, iż służąca nie orjentowała się. że odchodząc na cmentarz więcej nie powróci, że zatem zachodzi prawdopodobieństwo porwania, władze policyjne prowadzą w dalszym ciągu dochodzenie, mające na celu ustalić, co się stało z piękną Natalją. s)

—oOo—

Poród w oczach tłumu

Nieudana ucieczka wyrodnej matki

W dniu wczorajszym uwagę stojącego przed bramą posesji Nr. 61 przy ul. Główniej kupca zwróciła jakaś młoda kobieta, która weszła do bramy tej posesji krokiem chwiejnym, a w chwilę potem wybiegła na ulicę i chwiejąc się zaczęła uciekać. Kupiec, przypuszczając, że ma do czynienia ze złodziejką, pogonił za uciekającą, nawołując przechodniów o wzięcia udziału w pościgu. Gdy uciekającą zatrzymano — ta straciła już prawie przytomność, wobec silnego krwotoku.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego udzielił zatrzymanej pierwszej pomocy. W międzyczasie ustalono, iż w bramie domu Nr. 61 przy ul. Głównej znajduje się noworodek płci męskiej.

Zatrzymaną, którą okazała się 24-letnia Marja Kopala, przybyła z Opatówka, odwieziono do kliniki położniczej, zaś dziecko oddano do żłobka miejskiego. (s)

—oOo—

Sąd odwoławczy zatwierdził wyrok skazujący b. posła Zerbego

W dniu wczorajszym sąd odwoławczy karny przy sądzie okręgowym w Łodzi rozpatrywał sprawę przeciwko b. posłowi Zerbemu, który w sądzie grodzkim skazany został na 6 miesięcy więzienia. Kompletowi sędziowskiemu przewodniczył sędzia Wyżynkiewicz w asystencji sędziów, Balickiego i Żabińskiego. Oskarżał prokurator Suski.

P. Zerbe podczas odbywania zjazdu połączeniowego niemieckiej socjalistycznej pracy w sali rady miejskiej, przeciwstawił się czynnościom przedstawicieli władz policyjnych, nie dopuszczając ich do przeprowadzenia rewizji na sali obrad, mimo legitymowania się iż są policjantami, przyczem b. poseł Zerbe siłą usunął ich z gmachu sali rady miejskiej.

Za przewinienie powyższe, b. poseł Zerbe został skazany na 6 miesięcy więzienia. Niezadowolony z wymiaru kary, b. poseł Zerbe założył apelację.

Po przesłuchaniu dodatkowych świadków obrony, przemówieniu prokuratora i mowie obrońcy zakończonej wnioskiem o zupełne uniewinnienie b. posła Zerbego.

Sąd udał się na półgodzinną naradę w rezultacie której wyrok sądu powiatowego został utrzymany w mocy i (6 miesięcy więzienia), przyczem środek zapobiegawczy dotychczasowy utrzymuje się nadal.

W motywach wyroku, sędzia Wyżynkiewicz wyjaśnia, iż sąd po zapoznaniu się do złagodzenia kary, gdyż dokonał świadkowie obrony nie mowego do sprawy nie wnieśli. (p)

Czy Okr. Zw. Kas Chorych będzie zlikwidowany?

W swoim czasie donosiliśmy o mającej nastąpić likwidacji okręgowego związku Kas Chorych Łodzi, zaś agendy dotychczasowego związku w Łodzi miała wykonywać ekspozytura okręgowego związku Kas Chorych w Warszawie, siedzibą tej ekspozytury byłaby, oczywiście Łódź.

Jak się obecnie dowiadujemy — likwidacja ta posuwa się obecnie stale naprzód, tak, iż z dniem 1 stycznia r. p. okręgowy związek Kas Chorych w Łodzi przestanie istnieć.

Jak się pozatem dowiadujemy — w myśl mającego być wydanem rozporządzenia dotychczasowy system organizacji Kas Chorych ma ulec zmianie w ten sposób, iż dotychczasowe Kasy zamienione zostaną na powiatowe. Każdy powiat w województwie łódzkiem otrzyma jedną taką kasę powiatową, której filjami będą pozostałe Kasy, znajdujące się na terenie powiatu. (s)

Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), W. Sokołowicza i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łoboda (11 Listopada 86). (p)

Jak pracuje przemysł włókienniczy w Łodzi

Firmy łódzkie zrzeszone w Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem w okresie od dnia 3 do 9 listopada oraz w okresie od dnia 10 do 16 listopada r. b. pracowały w sposób następujący:

Przemysł bawełniany: od 3 do 9 listopada, przez 6 dni w tygodniu pracowało 18 firm, zatrudniających 9,593 robotników, przez 5 dni w tygodniu 9 firm o zatrudnieniu 20,998 robotników, przez 4 dni w tygodniu pracowało 10 firm zatrudniających 20,087 robotników, wreszcie przez 3 dni 4 firmy o zatrudnieniu 1,526 robotników. Nieczynnych wogóle w tym okresie były 2 firmy. Ogółem więc wielki przemysł bawełniany w czasie od 3 do 9 listopada r. b. zatrudniał 52,214 robotników. W okresie natomiast od dnia 10 do 16 listopada przemysł ten pracował następująco: przez 6 dni w tygodniu pracowało 19 firm, zatrudniających 14,517 robotników, przez 5 dni 4 firmy, zatrudniające 13,562 robotników, przez 4 dni 10 firm zatrudniających — 15,450 robotników, przez 3 dni wreszcie 8 firm zatrudniających 8,407 robotników. Ogółem więc wielki przemysł bawełniany w okresie od dnia 10 do 16 listopada r. b. zatrudniał 51,936 robotników, co w porównaniu z okresem poprzedzającym (od dnia 3 do 9 listopada) wykazuje spadek zatrudnionych robotników o 278 osób.

Przemysł wełniany: w przemyśle wełnianym w okresie od dnia 3 do 9 listopada stan zatrudnienia przedstawiał się następująco: przez 6 dni w tygodniu pracowało 12 firm o zatrudnieniu 9,375 robotników, przez 5 dni 9 firm, zatrudniających 2,958 robotników przez 4 dni 6 firm zatrudniających cych 2,812 robotników. Ogółem przemysł wielki wełniany w omawianym okresie przy nieczynnych zupełnie 4 fabrykach zatrudniał 15,145 robotników.

W okresie natomiast od dnia 10 do 16 listopada stan w przemyśle tym przedstawiał się następująco: przez 6 dni w tygodniu pracowało 13 firm, zatrudniających 9,268 robotników, przez 5 dni w tygodniu 8 firm o zatrudnieniu 3,576 robotników, przez dni 5 firm zatrudniających 1338 robotników, przez 3 dni 1 firma zatrudniająca 890 robotników. Przy nieczynnych wogóle 4 firmach wielki przemysł wełniany w okresie od dnia 10 do 16 listopada 15,072 robotników, co w porównaniu z okresem poprzedzającym od dnia 3 do 9 listopada wykazuje również pewien spadek uruchomienia, a mianowicie liczba zatrudnionych robotników zmniejszyła się o 73 osoby. (g)

Otwarcie cechu majstrów krawieckich w Tomaszowie

W sobotę, dnia 29 b. m., w Tomaszowie Mazowieckim, w siedzibie filji Centralnego Związku Rzemślników, odbędzie się uroczyste otwarcie cechu majstrów krawieckich, oraz poświęcenie sztandaru cechowego.

W uroczystości tej wezmą udział z ramienia łódzkiej Izby Rzemieślniczej p. prezydent Szwankowski, p. wiceprezydent Kazimierski, oraz szereg przedstawicieli cechów łódzkich. (s)

Odczyt Magdaleny Samozwaniec

Dziś wygłosi w sali łódzkiej filharmonji odczyt znakomita i gościnna autorka Magdalena Samozwaniec n. t. „Pan, Pani, Dziecko" i „królowe" „bony".

Sensacyjny ten odczyt wywoła ogólne zainteresowanie.



STAŁY TEATR DLA DZIECI i MŁODZIEŻY

Sala Filharmonji Narutowicza 20.

Dnia 29-go listopada o godz. 12-ej w poł. nastąpi otwarcie stałego Teatru dla dzieci i młodzieży. Na inaugurację sezonu dana będzie efektowna baśń w 4 akt. ze śpiewami i tańcami, p. t. „Za siedmioma górami" Ewy Szelburg. Udział w tem przedstawieniu biorą wyłącznie artyści teatrów dla dzieci.

W niedzielę, dnia 30-go b. m. o godz. 3.15 po poł. powtórzenie programu inauguracyjnego.

Bilety w cenie od groszy 75 — do zł. 3. — nabywać można w kasie Filharmonji.

Francuskie papierosy w Łodzi
Rewelacja dla palaczy

Jak się dowiadujemy — w ciągu najbliższych tygodni ukażą się na rynku łódzkim wyroby tytoniowe francuskie, a mianowicie cygara „Campeones" i cygara „Diplomates", oraz papierosy „Fashion" i „Gitanes Maryland".

Jak nas informują — papierosy „Gitanes Maryland" kosztować będą 10 gr. sztuka, papierosy „Fashion" — 15 gr. sztuka zaś cygara „Diplomate" zł. 1,40, cagara „Campeones" — 1,70 za sztukę.

Prawo sprzedaży papierosów i cygar wymienionych gatunków posiadać będą tylko te sklepy, które uzyskały prawo sprzedaży tytoniu i papierosów luksusowych i importowanych.

Jakkolwiek hurtownie tytoniowe będą zaopatrywane w papierosy i cygara omawianych gatunków, to jednak w sklepach sprzedaży detalicznej, mieszczących się przy hurtowniach, a znajdujących się na przedmieściach i nieposiadających prawa sprzedaży tytoni importowanych, papierosy i cygara francuskie sprzedawane nie będą.

Jak się dowiadujemy — do Francji wysyłane będą wzamian za nadsyłane do Polski papierosy i cygara — wyroby polskiego monopolu tytoniowego w formie papierosów: „Maden", „Egipskie specjalne" i „Złote Pani". (s)

Zerwany drut tramwajowy poranił kobietę
Wstrząsający wypadek przy ul. Wólczańskiej

W dniu wczorajszym o godz. 7-ej zrana, przy zbiegu ulic Wólczańskiej i Czerwonej, nawprost gmachu centrali Kasy Chorych, wydarzył się rzadko spotykany wypadek, którego ofiarą padła młoda kobieta.

Mianowicie w punkcie omawianym z przyczyn dotychczas niewyjaśnionych jeden drut z sieci telefonicznej powietrznej zerwał się i — poprzez druty przewodników tramwajowych spadł jednym końcem na ulicę, gdzie upadł przechodzącej właśnie w tym momencie ulicą 33-letniej Annie Pikala, zamieszkałej przy ul. Tuszyńskiej 60, na głowę.

Kobieta została silnie porażona prądem i upadłszy na chodnik — straciła przytomność.

Wezwany do bezprzytomnej lekarz pogotowia Kasy Chorych odwiózł ją w stanie groźnym do szpitala okręgowego przy ul. Zagajnikowej.

Pogotowie techniczne tramwai miejskich przywróciło porządek na linji. (s)

TEATR I SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Z powodu choroby Józefa Węgrzyna dziś zamiast „Kresu wędrówki" szlagierowa komedja A. Grzymały-Siedleckiego „Maman do więcia. Jutro, środa „Maman do wzięcia". W czwartek „Fotel 47".

Na wszystkie te przedstawienia ceny najniższe od 50 gr. do 3 zł. 60.

TEATR KAMERALNY.

Dziś wtorek i środa po cenach zniżonych fascynująca sztuka L. Verneuila „Pan Lamberthier" z Horecką i Żyteckim.

W czwartek po cenach najniższych „Święty płomień".

TEATR POPULARNY.

Dziś i jutro z powodu choroby szeregu artystów przedstawienie zawieszone.

CO USŁYSZYMY PRZEZ RADJO

Wtorek, dnia 25 listopada 1930 r.

11,58 — 12,05 — Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie.

12,05 — 13,15 — Muzyka z płyt gramofonowych.

13,15 — 13,20 — Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.

15,35 — 15,50 — „Chwilka lotnicza".

15,50 — 16,10 — Odczyt rządowy.

16,15 — 17,15 — Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

17,15 — 17,40 — „Światowe rynki zbożowe".

17,45 — 18,45 — Popularny koncert symfoniczny w wyk. orkiestry Filharm. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. W programie muzyka skandynawska.

18,45 — 19,10 — Rozmaitości.

19,10 — 19,23 — Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi.

19,25 — 19,35 — Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

19,35 — 19,50 — Prasowy Dziennik Radjowy z Warszawy.

19,50 — Opera z Poznania. Po operze komunikaty: meteor., polic., sport. oraz retransmisje ze stacji zagranicznych.

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

Środa, dnia 26 listopada 1930 r.

11.5—12.05. Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie.

12.05—13.15. Muzyka z płyt gramof. Gramofon i płyty z f. A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska 160.

13,15 — 13,20 — Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.

13,20 — 15,35 — Przerwa.

15,35 — 15,50 — Kwadrans harcerski.

15,50 — 15,50 — Kwadrans harcerski.

15,50 — 16,10 — Radjokronika — wygł. dr. M. Stępowski (tr. z Warszawy).

16,15 — 16,45 — 1) Kwadrans dla najmłodszych: Opowiadanie Ant. Bogusławskiego „Sto lat temu" w listopadzie, 2) Program dla dzieci starszych: Feljeton H. Mościckiego „Z dziecinnych lat Mickiewicza".

16,45 — 17,15 — Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

17,15 — 17,40 — „Mickiewicz" (w 75 rocznicę zgonu) wygł. prof. dr. St. Pigoń (tr. z Wilna).

17,45 — 19,45 — Koncert popularny P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego.

18,45 — 19,10 — Rozmaitości.

19,25 — 19,35 — Muzyka z płyt gramofonowych (tr. z Warszawy).

KĄCIK RADJOWY

POPULARNY KONCERT SYMFONICZNY POD KIERUNKIEM GRZEGORZA FITELBERGA.

Dziś, we wtorek dnia 23 listopada transmituje Rozgłośnia Łódzka „Polskiego Radja" z Warszawy w godzinach popołudniowych popularny koncert symfoniczny pod kierunkiem Grzegorza Fitelberga.

W programie kompozycje skandynawskie N. W. Gade'go, J. Svedsena, E. Griega i Jana Sibeliusa.

Wieczorem odbędzie się transmisja opery z Poznania.

ODCZYT Z KRAKOWA.

Młody asystent Uniwersytetu Jag. dr. W. Ormicki jest wybitnym już specjalistą w dziedzinie geografji gospodarczej, a jego miesięczne „przeglądy" wygłaszane od dwu lat przed mikrofonem krakowskim stały na wysokim poziomie i były chętnie słuchane.

Dziś, we wtorek, dnia 25 listopada o godz. 17,15 dr. W. Ormicki wygłosi odczyt na temat — w czasie katastrofalnie dla rolnictwa niskich cen zboża — aktualny: „Światowe rynki zbożowe".

Wspomniany odczyt nadany będzie przez wszystkie stacje polskie, a więc i Rozgłośnię Łódzką.

PROJEKT AUDYCYJ DLA POLONJI AMERYKAŃSKIEJ.

Od pierwszej chwili organizacji radjofonji polskiej kierownictwo „Polskiego Radja" myślało nietylko o pracy na terenie krajowym, ale i o nawiązaniu kontaktu drogą radjową z licznemi skupiskami emigracji polskiej, rozrzuconemi po całym świecie.

Emigranci polscy i Polacy, mieszkający za kordonami w krajach sąsiadujących z Polską korzystać mogą z usługą dość silnych polskich stacyj nadawczych i odbierać audycje polskie na aparaty lampowe, a nawet i detektorowe. Gorzej jednak przedstawia się sprawa z emigrantami polskimi, których los rzucił daleko od granic Polski.

Zamożniejsi Polacy, przebywający na emigracji w Europie, a więc przedewszystkiem czy to w Niemczech, czy też we Francji mogą słuchać koncertów polskich tak na fali stacji warszawskiej, jak i katowickiej.

Zwłaszcza ta ostatnia stacja, która słynie z świetnego odbioru niemal że w całej Europie, od pierwszych chwil swojej pracy oddała duże usługi Polakom na obczyźnie.

Listy, nadchodzące od Rodaków naszych, zamieszkałych zagranicą, pełne są wyrazów podzięki za audycje polskich stacyj nadawczych, które są jedynym łącznikiem wiążącym ich z ziemią ojczystą. Fale radjowe przynoszą emigrantom polskim codziennie polskie słowo, muzykę i najnowsze wiadomości o tem, co się w kraju dzieje. To też aparat radjowy jest największym przyjacielem Emigranta - Polaka.

Z chwilą rozszerzenia sieci polskich stacyj nadawczych, gdy w niedługim czasie, bo już z końcem bieżącego roku odezwie się potężna stacja stołeczna, Polacy Emigranci, przebywający w krajach europejskich, będą mogli stosunkowo łatwo odbierać audycje. Pozostaje otwarta kwestja nawiązania kontaktu radjowego z Polakami amerykańskimi, których kilka miljonów przebywa na drugiej półkuli.

Oddawna już rozważany jest w „Polskiem Radio" projekt wybudowania specjalnej stacji krótkofalowej, która pracowałaby dla Polonji amerykańskiej. Tymczasowo jednak wobec tego, że budowa kosztownej stacji krótkofalowej dla tego celu musi być odłożona aż do chwili zwiększenia ilości abonentów, powstała myśl wykorzystania krótkofalowej stacji nadawczej francuskiej, istniejącej w pobliżu Paryża. Wstępne pertraktacje przeprowadzone z odpowiedniemi czynnikami francuskiemi wykazały możność przeprowadzenia tego projektu. Obecnie sprawa ta omawiana będzie z zainteresowanemi czynnikami oficjalnemi, które wspólnie z „Polskiem Radjo" zdecydują w jaki sposób ostatecznie ma być zrealizowany ten, tak doniosły dla nas projekt, który za pośrednictwem stacji krótkofalowej połączy kilkumiljonową rzeszę Polaków amerykańskich z Ojczyzną.

Krótkofalowe stacje oddają olbrzymie usługi rządom różnych państw przy utrzymywaniu stałej komunikacji z odległemi kolonjami. Ciekawym przykładem tego rodzaju komunikacji są stałe audycje nadawane przez Holandję za pośrednictwem krótkofalówek dla Indyj Holenderskich. Transmisje całych audycyj nadawane są na przestrzeni dziesiątków tysięcy kilometrów z doskonałym wynikiem. U nas w kraju rozwinęła pewną działalność w kierunku nadawania audycyj dla Polonji amerykańskiej wojskowa doświadczalna stacja krótkofalowa, istniejąca przy pułku radjotelegraficznym w Warszawie. Są to, oczywiście, próby prowadzone na małą skalę, o których swego czasu z okazji transmisji święta pułku radjotelegraficznego pisano w prasie.

Audycje dla Polonji amerykańskiej nadawaneby były co pewien czas, i to w niedzielę lub święta, a więc w dnie, w które każdy pracujący emigrant polski ma czas na słuchanie radja. Audycje takie według projektu nadawane były zwykle w niedzielę, między godz. 6 a 7 według czasu naszego, co według czasu amerykańskiego wypada na godzinę obiadową. W godzinach tych stacja warszawska nadawałaby specjalne programy dla polonji amerykańskiej, programy odpowiednio dobrane i jak najbardziej urozmaicone. Audycje te poza momentem rozrywkowym posiadałyby olbrzymie znaczenie propagandowe ze względu na szereg informacyj, odczytów i feljetonów, które zaznajamiać będą Polaków amerykańskich ze stosunkami w kraju i jego pracą.

Audycje dla Polonji amerykańskiej transmitowane byłyby tymczasem drogą kablową na krótkofalową stację paryską, a stamtąd już via eter kostawayby się na antenę którego z potężnych amerykańskich koncernów radjowych.

Oczywiście, dla audycyj tych stacja amerykańska musiałaby na nasze żądanie rezerwować odpowiednie godziny.

Realizacja tych projektów, posiadających pierwszorzędną wagę państwową i społeczną uzależniona jest od całego szeregu pertraktacyj o charakterze międzynarodowym, które — rzecz jasna — wymagają dłuższego czasu.

W każdym razie podkreślić należy, iż tak nasze sfery oficjalne, jak i „Polskie Radjo" dokładają wszelkich starań, aby projekt ten znalazł się w jaknajkrótszym czasie w stadjum realizacji.

Pierwsza audycja nadana ze studja w centralnej rozgłośni warszawskiej dla Polonji amerykańskiej będzie wielkim sukcesec radjofonji polskiej, a równocześnie świętem kilkumiljonowej rzeszy amerykańskich Polaków - Emigrantów.

Niewidzialne fale eteru stworzą silną więź duchową między Ojczyzną a naszymi Rodakami z drugiej półkuli, więź, która stale przypominać im będzie ojczysty kraj i pomoże skutecznie przeciwstawiać się procesowi wynaradawiania się.

Święto 11-go listopada w Kramsku

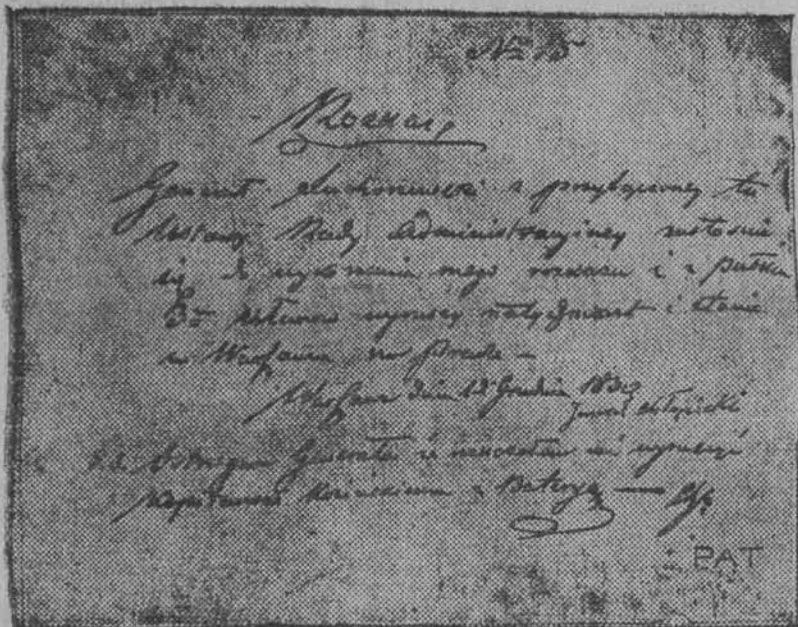
Dnia 11-go listopada po odegraniu na trąbce strażackiej o godz. 8 rano z wieży kościelnej hejnału „Roty“ uformowany przed remizą strażacką pochód ruszył na czele orkiestry strażackiej ze szkołami i organizacjami do kościoła, skąd po skromnem, jak na taką uroczystość, nabożeństwie wrócił w tym stmym porządku do pięknie udekorowanej remizy. Po przemówieniach p. Górniaka, Kubackiego, Pierwochy-Połomskiego, oraz deklamacyj Jadzi Włodarskiej i Halinki Pierwoszanki, wytworzył się nastrój bardzo podniosły, a okrzykom na cześć p. Prezydenta i Marszałka Polski nie było końca.

Następnie naczelnik straży pożarnej, p. Miastkowski, odczytał rozkaz Centralnego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie. Wydany do braci strażackiej w celu jak najszerszego poparcia zamierzeń B. B. W. R. co zostało przyjęte przez zebranych z wielkiem aplauzem.

Po odśpiewaniu Hymnu narodowego, „Brygady“ i „Roty“, zebrani uchwalili następującą rezolucję:

„My mieszkańcy gminy: Kramsk i Wysokie, wraz ze Strażą Pożarną rejonic VIII. wszystkiemi instytucjami i organizacjami, w dniu 11 listopada 1930 r. zebrani po nabożeństwie z okazji święta narodowego, po wysłuchaniu przemówień o nowych zakusach niemieckich na całość granic naszej ukochanej Ojczyzny, jaknajgoręcej i najenergiczniej protestujemy przeciwko takowym i że gotowi jesteśmy, jak jeden mąż stanąć w potrzebie pod rozkazami Wodza Narodu Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego i ślubujemy Ojczyzny, każdej piędzi ziemi, tak obficie krwią naszych bohaterów zroszonej, bronić aż do ostatniej kropli krwi, do ostatniego tchu. Tak nam dopomóż Bóg!“

W STULETNIĄ ROCZNICĘ POWSTANIA LISTOPADOWEGO.


Nr 15
Rozkaz
PAT

Rozkaz gen. Chłopickiego: „Nr. 15 Rozkaz. Generał Suchorzewski z przyłączonej tu Ustawy Rady Administracyjnej zastosuje się do wykonania mego rozkazu i z pułkiem 3-im ułanów wyruszy natychmiast i stanie w Warszawie na Pradze. Warszawa, 12 grudnia 1830 r. — Jenerał Chłopicki — P. S. Ostrzegam Generała, że rozkazałem nie wyruszać kapitanowi Kosińskiemu z Baterją. — JChl“

Leczcie dzieci

Jest straszna choroba dziecięca — krzywica. Dziecko dotknięte tą chorobą, nie może się rozwijać normalnie, gdyż system kostny, słaby i nierozwinięty, nie daje dostatecznej podstawy dla całego organizmu.

Częstokroć dziecko takie ulega skrzywieniu kręgosłupa i zostaje kaleką. przypominamy rodzicom takich dzieci, że przy Zdroju Busko istnieje kolonja lecznicza dziecięca, która przyjmuje dzieci na stały pobyt i na kolonje letnie, gdzie dzieci krzywiczne pozostają pod opieką znanego dobroczyńcy dzieci D-ra Szymona Starkiewicza.

Listy adresować należy: Kolonja Lecznicza Dziecięca w Górce, poczta Busko— Zdrój.

„Apolityczność“ Szkoły Handlowej w Słupcy

Nawiązując do artykułu „Apolityczność szkoły handlowej w Słupcy“ umieszczonego w „Haśle“ z dnia 18 listopada r. b. Dyrekcja Szkoły i Zarząd Koła P. M. S., prostuję notatkę moją z dnia 10 listopada r. b. w ten sposób, że informacje „Obserwatora“ od początku do końca nie zawierają słowa prawdy“, nazywając wszystko niecnem kłamstwem, a Obserwatorowi zarzucając zbrodnie wobec społeczeństwa.

Nadmieniam, że notatką swą niechciałem szkodzić opinji szkoły, lecz tylko chciałem obudzić „śpiących“ członków Zarządu, który jakoby niewiedzieli, że uczniowie biorą czynny udział w pracy przedwyborczej, co jest bardzo głośnem w mieście Słupcy i w tym wypadku zbędne są dowody Zarządowi i Dyrekcji Szkoły.

Lecz cóż może być na usprawiedliwienie się Dyrekcji Szkoły i Zarządu Koła P. M. S., że młodzież bez należytej opieki „wałęsa się“ po nocach, nad wyrok Sądu Powiatowego w Słupcy z dnia 9.X. 30 r K. G. 1269/30, który karze uczni tejże szkoły grzywną 20 zł. i opłat sądowych 2 zł. z zamianąna na areszt na 3 doby, za zakłócenie spokoju publicznego przez wszczęcie kłótni i bójki, wywołując zbiegowisko ludzi. — Czyż dowód ten daje Dyrekcji gwarancję, że szkoła pod względem wychowawczem stoi na wysokości swego zadania.?.—

Wobec powyższego — kładąc kres dyskusji ze swej strony — zalecałoby się Dyrekcji i Zarządowi roztoczyć większą opiekę nad swemi wychowankami, gdyż próżny jest trud obalać fakty, które w mieście Słupcy są publiczną tajemnicą.

Obserwator.

Ze Szkoły Dokształcającej Zawodowej w Wieluniu

Rok Szkolny 1930/31 zaznaczył się znaczną frekwencją uczni których liczba powiększyła się o 40 proc. od roku zeszłego a prawie o 100 proc. od roku pozaprzeszłegi. Wpłynęło na to większy przypływ sił młodocianych do rzemiosła z jednej strony oraz stopniowe acz stołe wprowadzanie w życie Ustawy Przemysłowej, która wyraźnie mówi, iż uczeń rzemieślniczy, który nie ukończy Szkoły Dokształcającej Zawodowej nie będzie dopuszczony do egzaminu czeladniczego.

Wpływa to znacznie na stosowanie obowiązku uczęszczania chociaż zresztę pomimo tego pewien procent uczni niedopełnia tego obowiązku i Władze Szkolne nie stosują względem nich kar, a to głównie z tego względu iż uruchomione kursy w szkole są przepełnione, a na uruchomienie nowych niema funduszu.

Niezrozumiałym w tym wypadku było stanowisko Sejmiku Wieluńskiego, który w inne lata szkołę tę subsydjował, dając jej zasiłek 3000 złotych, w bieżącym roku Sejmik uchwalił tylko 600 złotych zasiłku. podczas kiedy koniecznością było uruchomienie nowych 2 kursów, oraz należy wziąść pod uwagę, iż prawie 50 proc. uczni to dzieci rolników, którzy po naukę rzemiosła i przemysłu garną się do miasta. Podkreślić również należy to iż nauka w szkole jest bezpłatna i uczeń opłaca tylko wpisowe 2 zł. i drobne opłaty na pomoce naukowe, za to szkoła daje wszelkie pomoce i uczeń korzysta z książek i wszelkich innych pomocy naukowych bezpłatnie.

Z poszczególnych zawodów do szkoły uczęszcza: ślusarzy 30, kowali 16, blacharzy 4, szewców 35, kamaszników 6. garbarzy 7, stolarzy 23, kołodziei 5, krawców 27, czapników 4, murarzy 9, cieśli 4, malarzy 11, drukarzy 4, piekarzy 12, rzeźników i wędliniarzy, 28 cukierników 6, handlowców 16, fryzjerów 14, różnych zawodów 9 razem 261 uczniów

Jean Bonet

Fałszywy alarm

Pewien przyjaciel mój powtarzał często, że nie można mieć powodzenia we wszystkich dziedzinach. Przypominam sobie jego słowa, ilekroć myślę o Sebastjanie Boku.

Mam dla tego człowieka wielki szacunek, bowiem podczas wojny udało mu się zebrać czternaście miljonów, które zarobił, sprzedając sam nie wiem co. Lecz mimo wszelkich starań nie udało mu się zdobyć zięcia.

Znajdował nabywców na tysiące starych koszul, na wagony zepsutych jajek, stada chorych świń i tysiące innych artykułów, a w żaden sposób nie potrafił znaleźć męża dla córki swojej, Eulalji.

Wiem, że to miłe dziecko ma płaskie stopy i jest przeraźliwie chude, że głos jej brzmi, jak rozstrojona katarynka, a chód przypomina kangura, chorego na kurcze... Ale czy możliwe jest, aby wszyscy mężczyźni dawali się odstraszyć takiemi bagatelkami, skoro ta gorzka pigułka będzie osłodzona kilkoma miljonami? Niestety, widocznie tak jest, ponieważ w chwili, gdy to piszę, Eulalja jest jeszcze dziewicą.

Mimo to Eulalja, jak wszystkie młode dziewczęta, miała tego lata swą pierwszą przygodę. Było to w pięknej miejscowości nad morzem. Słońce sierpniowe rzucało całe oślepiające promienie na zielonawą taflę morza, w którego niespokojnych fa lach kręciło się kilkadziesiąt najad, kilka trytonów i kilkanaście skromnych raków. Nagle jakaś młoda dziewczyna opuściła spienione ton morską. Na jej twarzy widniał szeroki uśmiech; była blada i promieniejąca.

— Tatusiu — krzyknęła — zdaje mi się, że nareszcie mi się udało!

— Co? czy umiesz już pływać na plecach?

— O, coś o wiele lepszego.. Jest ktoś, kto się we mnie zakochał?

— Niemożliwe!

— A jednak prawdziwe.

— Czy ci się oświadczył?

— Nie, ale zrobił do mnie oko, i dał mi znak, żebym udała się z nim do groty rekinów. Czy widzisz go? To jest ten w czerwonym trykocie; idzie do groty.

— Idź prędko, kochanie, i dopomóż mądrze sprawę do końca.

Eulalja zarzuciła płaszcz kąpielowy na szczupłe ramiona i szybko udała się w kierunku groty.

Po chwili do pana Boka zbliżył się jakiś łysy pan, który rzekł:

— Nazywam się James Hamesson, jestem Amerykaninem i bardzo się cieszę.

— A ja — odparł Sebastjan — nazywam się Bok, jestem Francuzem i również jestem wielce zadowolony.

— Nasza radość — mówił dalej Amerykanin — ma te same źródła. Widziałem spotkanie w morzu: nasze dzieci kochają się — urządzimy im wesele.

— Mam nadzieję, że będzie tak, jak pan mówi.

— Bardzo się cieszę, gdyż moje dziecko dotychczas nie mogło znaleźć bratniej duszy.

— To zupełnie tak samo, jak moje.

— Daję 100 tysięcy dolarów.

— A ja daję 2 miljony franków.

— All right, jeszcze dziś wieczorem spiszemy umowę.

Obaj ojcowie szykowali się na uściskanie młodej pary, gdy nagle zauważyli, że narzeczeni rozgniewani wybiegają z groty.

— Może pański syn zachował się nieodpowiednio wobec mojej córki?

— Mój syn? Co pan chce przez to powiedzieć?

Rozwiązanie zagadki nie dało długo na siebie czekać: Godne pożałowania dziewczęta miały w sobie tak wiele kobiecości, że nawzajem uważały się za mężczyzn.

———o0o———

HANDEL — PRZEMYSŁ i FINANSE

Na drodze normalnego rozwoju

Jednem z kapitalnych zagadnień chwili bieżącej jest wpływ ostatnich wyborów i ich cyfrowanego wyniku na nasze życie gospodarcze w najbliższej przyszłości. Zagadnienie to da się pozytywnie rozwiązać w kilku kierunkach.

I tak przedewszystkiem rozstrzygającym dla naszego życia gospodarczego winien okazać **się fakt powstania stałej większości tak sejmowej jak i senackiej** i równocześnie zdobycie przez rząd silnych i do rządzenia wystarczających podstaw parlamentarnych. Szczegół powyższy w każdem państwie wywołałby skutki gospodarczo dodatnie; w Polsce jednak, gdzie elementy gospodarcze tak ściśle łączą się z politycznymi i gdzie tyle jeszcze zjawisk jest wypływem nastrojów, zwyżek i zniżek na barometrze psychologji mas, — w Polsce osiągnięcie od wielu lat chwiejnej stabilizacji politycznej **winno wyrazić się szczególnie dodatnio.**

Wszak wiemy wszyscy, jak reagowało życie gospodarcze na wszelkie pogłoski o gwałtownych zmianach i wstrząsach, których nam nie szczędzono w dobie walki z większością sejmową. Wiemy, jak paraliżująco działał na rozwój produkcji i wymiany, **na zaufanie**, na propagandę oszczędności powszechnej, na wprowadzenie kredytu długoterminowego ów stan chwiejności i niepewności politycznej, owo związanie centralnej energji państwa w konflikcie najwyższych władz. Każde zwołanie sesji sejmowej w tych warunkach nie łączyło się z nadzieją wydania nowych ustaw, **lecz z obawą nowych zatargów i powikłań.** Życie gospodarcze — mimo wysiłków, podejmowanych przez resortowych ministrów, **stało na drugim planie** wobec dominującej nad wszystkiem „rozgrywki“ politycznej, która ogniskowała w sobie ogólne zainteresowanie i wyczerpywała siły narodu.

OKRES TEN NALEŻY OBECNIE DO PRZESZŁOŚCI. Sejm i Senat posiadają większość, **gotową do współpracy.** Ich działalność poświęcona zostanie w pierwszym rzędzie **problemom gospodarczym.** Ugrzęzłe na mieliznach ustawy ruszą z miejsca. A samo osiągnięcie stabilizacji politycznej stworzy właściwe warunki psychologiczne dla rozwiązania najpilniejszych spraw, łączących się z dobrobytem powszechnym.

Nie bez wpływu pozostaną również ostatnie wybory **na wzrost zaufania za granicą**, co dało się już zaobserwować. Oczywiście — nie chodzi nam o zaufanie w Berlinie, lub o poklaski radykalnej lewicy francuskiej. Tutaj wybory, kładące kres naszym walkom wewnętrznym i dokumentujące porażkę partyjnictwa, wywołają żal i rozczarowanie. Podobnie w Moskwie, gdzie kredyt polskich komunistów zapewne wyczerpał się wreszcie doszczętnie. Nam chodzi o **zaufanie kapitału zagranicznego**, tego czynnika, który szuka i szukać zawsze będzie miejsc, gdzie pracuje się w spokoju, gdzie urządzenia są stałe, gdzie prawo jest nienaruszalne, — a unika miejsc, w których rozgrywa się dramat rewolucji. Kapitał ów znajdzie się obecnie wobec Polski, **która weszła na drogę normalnego rozwoju** i której olbrzymia większość społeczeństwa tej drodze udzieliła aprobaty.

G. P.

Budżet praconniczej rodziny

Nie chodzi już o oszczędność, ale wprost o możność związania końca z końcem, co nie jest łatwe przy dzisiejszych warunkach zarobkowych.

Pominąwszy narazie wszystko inne, trzeba rodzinę i siebie przedewszystkiem obuć.

Z wydatną pomocą przychodzi tutaj Bata, dzięki któremu rodzina, składająca się z ojca, matki i dwojga dzieci może dziś zaopatrzyć się w dobre skórzane obuwie razem za 77 zł. 60 gr., podczas kiedy dawniej za to samo obuwie należało płacić przynajmniej 200 zł.

W ten sposób budżet pracowniczej rodziny zostaje w znacznym stopniu uregulowany.

Firma Bata, opierając swe ceny wyłącznie na wielkim obrocie, rozpoczyna po Nowym Roku budowę własnej fabryki w Polsce.

UPADŁOŚCI i NADZORY

Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi

W dniu wczorajszym adwokat Wiktor Pełka zgłosił podanie firmy „Sukcesorowie **JÓZEFA NIEDŹWIEDZINSKIEGO.** aFbryka wyrobów trykotowych przy ul. Zagajnikowej 67 o udzielenie odroczenia wypłat.

W podaniu swem powołuje się firma petentka, iż istnieje od 1900 r., jako jedna z najstarszych tego działu fabryk w Łodzi, początkowo pod nazwą „Józef Niedźwiedziński“, potem „Dziembor i Niedźwiedziński“ i wreszcie od kwietnia 1924 r. pod obecną nazwą.

Jako na jedną z przyczyn, powodujących ciężkie położenie materjalne firmy wskazuje ona na zlikwidowanie przedwojennych należności w sumie około 50.000 rubli, pokrytych zpożyczek, jako też na obecną konjunkturę, spadek cen na towary i materjały i niesolidną konkurencję, operującą długoterminowym kredytem.

Z bilansu firmy na dzień 15 listopada widzimy, że aktywa firmy wyrażają się sumą 474.866 zł., passywa zaś 203.183 zł. Główniejsze pozycje aktywów stanowią. maszyny i urządzenia fabryczne — 238.293 zł., następnie nieruchomości — 108.516 zł., towary 59.745 zł., materjały — 14.189 zł., dłużnicy 26.723 zł. i protesty klientowskie — 17.725 zł. Po stronie passywów zaś w pierwszym rzędzie wymienić należy zobowiązania krótkoterminowe, jak wierzyciele — 7.544 zł. oraz akcepty długoterminowe tytułem przyszłych procentów — 12.816 zł., świadczenia społeczne i podatki — 7.588 zł., Towarzystwo Kredytowe — 2.075 zł.

Firma podaje, iż rzeczywisty szacunek znacznie przewyższa wartość maszyn i urządzenia fabrycznego, podane w bilansie ponieważ maszyny te znajdują się w dobry mstanie i uwzględniony szacunek ich został już po potrąceniu amortyzacji.

W dołączonym do podania planie sanacji firma przewiduje poprawę swego stanu finansowego i spłatę wierzycieli przez uruchomienie wszystkich maszyn swojej fabryki zarobkowo, a nie na własny rachunek. Toczący się obecnie sezon zimowy oraz przewidywanie możliwie dobrego sezonu letniego od końca lutego przyszłego roku spowoduje sprzedaż po dobrych cechach znajdującego się na składzie towaru, co łącznie z uruchomieniem zarobkowo fabryki poskutkuje w ciągu trwania odroczenia wypłat zupełne zaspokojenie wszystkich wierzycieli wraz z płatnemi ratami pożyczek długoterminowych.

Ogólnopolski zjazd przedstawicieli handlowych

W dniu 20 b. m. miał się odbyć w Warszawie ogólnopolski zjazd przedstawicieli handlowych. Ze względów technicznych jednakże termin tego zjazdu odłożono do dnia 13 grudnia b. r. Na porządku dziennym znajdują się m. in. sprawy ustosunkowania się przedstawicieli handlowych wobec zagadnień podatkowych, konieczności uregulowania stosunków prawnych przedstawicieli handlowych oraz znaczenia udziału przedstawicieli handlowych w pracach izb przemysłowo-handlowych. To ostatnie zagadnienie jest uważane przez ogół przedstawicieli handlowych za sprawę szczególnej wagi. Z innych spraw porządku dziennego zjazdu należy wymienić kwestję konieczności ubezpieczenia przedstawicieli handlowych na wypadek inwalidztwa i śmierci wzorem stosowanej od r. 1909 w Czechosłowacji ustawy o podobnem ubepieczeniu na warunkach przymusowości.

—oOo—

Utrzymanie niektórych przepisów planu stabilizacyjnego

Wydane ostatnio rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy o trybie dokonywania wpłat na rzecz skarbu państwa i wypłat skarbowych, oraz o lokowaniu wolnych funduszów skarbowych, które ukazało się w Dzienniku Ustaw z dnia 21-go b. m., jest przedłużeniem postanowień planu stabilizacyjnego.

Ponieważ plan stabilizacyjny w listopadzie r. b. wygasł, z tem samem wygasłyby pewne przepisy, które w praktyce okazały się dodatnie, więc obecne rozporządzenie Prezydenta Rzplitej utrzymuje i przedłuża pożyteczne postanowienie planu stabilizacyjnego, nadając im moc ustawową.

Rozporządzenie, o którem mowa zawiera w porównaniu z planem stabilizacyjnym jedną tylko modyfikację, a mianowicie pozwala na nabywanie przez Bank Polski dla skarbu państwa akceptów bankowych, oraz krótkoterminowych weksli handlowych, zdolnych do redyskonta w Banku Polskim i opatrzonych żyrem bankowem.

Postanowienie to będzie dawało możność przyjścia z pomocą rynkowi pieniężnemu drogą upłynnienia go w momentach, gdy zajdzie tego potrzeba, bez narażania funduszów skarbowych na unieruchomienie.

Doniosłe znaczenie ma tu również przepis omawianego rozporządzenia, mówiący o akceptach bankowych, może on bowiem ułatwić powstanie w Polsce rynku akceptowego, który dotychczas nie istniał.

—⊙—

DOBRE WIDOKI dla lokat obligacyj polskich

Rząd francuski przedłożył parlamentowi doniosły projekt ustawy, który niechybnie będzie uchwalony, a który będzie miał doniosłe znaczenie dla krajów sprzymierzonych z Francją, a szukających kredytu długoterminowego na rynku francuskim drogą uplasowania we Francji swych obligacyj.

Projekt ustawy przewiduje znaczne obniżenie, względnie zniesienie podatku od kuponów obligacyj i papierów wartościowych, który jest dotychczas pobierany. Podatek ten jest tak skonstruowany, że zamyka walorom zagranicznym dostęp na rynek francuski. W swoim czasie przedstawiciele interesów długoterminowego kredytu polskiego natknęli się we Francji na tę trudność, która uniemożliwiła zawarcie poważnych tranzakcyj. Z chwilą gdy ta trudność zostanie usunięta, można będzie liczyć na pomyślniejszy zwrot w stosunku do polskich obligacyj kredytu długoterminowego na rynku francuskim. W kołach finansowych utrzymują, że akcja rządu francuskiego zmierza do umożliwienia francuskim kołom finansowym większej ekspansji w lokowaniu kapitałów zagranicą, co również nie pozostanie bez dodatniego wpływu na stosunki kredytowe w Polsce.

GIEŁDA

WALUTY:

Dolary Stan. Zjedn. 8.90½

DEWIZY:

Holandja 359.00
Kopenhaga 238.50
Londyn 43.313½
Nowy Jork 8.913
Nowy Jork (Kabel) 8.922
Paryż 35.05
Praga 26.44½
Szwajcarja 172.85
Włochy 46.70
Wiedeń 125.51.

Obroty średnie; tendencja dla dewiz europejskich słabsza. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych —8.90½. Za rubla złotego żądano 4.75. W obrotach prywatnych: rubel srebrny — 1.87, 100 kopiejek bilonu srebrnego — 0.87. Gram czystego złota — 5.9244. W obrotach międzybankowych: Berlin — 212.61.

AKCJE:

Bank Polski 163.00; Sole potasowe 86.00; Węgiel 41.00—41.75; Modrzejów 12.50 — 13.00 — 12.25; Norblin 40.00; Parowozy 1 i 2 em. 18.00; Starachowice 17.25 — 16.75.

Z pożyczek państwowych słabsza 7 proc. stabilizacyjna; mocniejsza — 4 proc. premjowa inwestycyjna. Dla Listów zastawnych tendencja niejednolita, dla akcji — mocniejsza.

—oOo—

KINO-TEATR

RESURSA

UL. KILINSKIEGO 123

Dziś i dni następnych! Dziś i dni następnych!

Rewelacyjny przebój tegorocznej produkcji polskiej reżyserji Leonarda BUCZKOWSKIEGO p. t.

„GWIAŹDZISTA ESKADRA"

Piękna pieśń poświęcenia i miłości wśród śmiertelnych zapasów z najeźdźą od wschodu.

W rolach głównych:

Baska ORWID, Jana KRYSTA, Janusz Halm i Jerzy Kobusz

Następny program:

WIOSNA W PRATERZE

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.

225

Do akt Nr. 3051 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STANISŁAW DULKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2 grudnia 1930 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Żeromskiego Nr. 29 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaima Engla i składających się z mebli i maszyny do szycia oszacowanych na sumę zł. 1.660.

Łódź, dnia 13 listopada 1930 r.

Komornik (—) STANISŁAW DULKOWSKI.

Do akt Nr. 3051 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STANISŁAW DULKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2 grudnia 1930 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy 6-go Sierpnia Nr. 61 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Lajzera Zygera i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1.032.

Łódź, dnia 13 listopada 1930 r.

Komornik (—) STANISŁAW DULKOWSKI.

Do akt. Nr. 3021—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 grudnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Szkolnej Nr. 8, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Moszka Kurca i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 2,545.

Łódź, dnia 21 listopada 1930 r.

Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI.

Do akt. Nr. 2082—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C ogłasza, że w dniu 3 grudnia 1930 roku od godz 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Szkolnej Nr. 33, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakóba i Baszewy Janowskich i składających się z mebli i odzieży, oszacowanych na sumę zł. 970.

Łódź, dnia 21 listopada 1930 r.

Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI

KINO-TEATR 201

LUNA

Dziś i dni następnych!

Niezrównane arcydzieło najnowszej produkcji

Gdy północ wybije

Dramat szału, zmysłów, wielkiej miłości i zbrodniczych namiętności.

W rolach głównych: Kusząca i zmysłowa

JACQUELINE LOGAN

i ulubiony, genjalny

CLIVE BROOK

Wyjątkowo piękna ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Leona Kantora.

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w soboty i niedz. o godz. 12-ej w poł. Ceny miejsc popularne, na pierwszy seans od 1 zł. w soboty i niedz. o g. 12 wszystkie miejsca po 75 gr. i 1 zł.

DZWIĘKOWY KINO-TEATR

MIMOZA

ul. Kilińskiego 178

Na ogólne żądanie publiczności ostatnie 2 dni!

IWAN MOZŻUCHIN

w swej wspaniałej kreacji dźwiękowej w monumentalnym filmie w. g. arcydzieła Lwa Tołstoja jako

HADZI MURAT

(BIAŁY SZATAN)

w głównych rolach kobiecych: **Lil Dagower i Betty Aman**

W obrazie udział bierze słynny chór Kozaków Dońskich. który odśpiewa pieśni rosyjskie.

Nadprogram: Polski dodatek dźwiękowy!

Początek seansów w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30. w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30, 9.15,

Następny program: **ARKA NOEGO**

DŹWIĘKOWE

Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Wspaniałe arcydzieło filmowe całkowicie w kolorach. Beztroskie żarty i romantyczne przygody łazika—poety Villona. Czarujący bogactwem wystawy film kolorowy p. t.

Król żebraków

Przepiękny romans śpiewno-muzyczny Muzyka Rudolfa Frimla.

W roli głównej: **JEANETTE MAC DONALD** (znana z „Parady Miłości„ **DENIS KING** (najpopularniejszy artysta teatru Ziegfelda) **LILIAN ROTH**

Uwzględniając krytyczny stan naszego miasta, pomimo wielkich kosztów w związku z sprowadzeniem tego filmu ceny miejsc niepodwyższone. Celem uniknięcia natłoku, uprasza się Szan. Publiczność o przybycie na wcześniejsze seanse.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4, 6, 8 i 10.15. w sobotę niedzielę i święta o godz. 12-ej w poł. Ostatni o godz. 10.15.

Do akt. Nr. 2037—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy enkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. łasza, że w dniu 5 grudnia 1930 roku od godz. ej rano w Łodzi przy ul. Al. I-go Maja Nr. 45, będzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruomości, należących do Jakóba Moszka Cukiera i adających się 72 korcy węgla, 2 m. drzewa, sachodu, rolwagi, wagi, radjoaparatu, maszyny do cia, 3 par firanek, 2 serwet, 2 kap oraz mebli, acowanych na sumę zł. 1,566.

łż, dnia 13 listopada 1930 r.

Komornik: TOMASZ CHORZFLSKI.

Do akt. Nr. 2501—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 grudnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Leszno Nr. 3, w firmie „Hubert Mühle, Spad." odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Borucha P. Lewkowicza, i składających się z 8-miu skrzyń przędzy Nr. 3 i 1, worka końcow. materjału odpadkowego, oszacowanych na sumę złotych 460.

Łódź. dnia 20 listopada 1930 r.

Komornik: TOMASZ CHORZELSKI.

Do akt. Nr. 2470—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 grudnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 38, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Róży i Abe małż. Liberman i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 2,200.

Łódź, dnia 22 listopada 1930 r.

Komornik: ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt. Nr. 3103—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C ogłasza, że w dniu 5 grudnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 60, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „K. Perelmuter S-ka" i składających się z 5 paczek przędzy i 35 klgr. przędzy, oszacowanych na sumę zł. 560.

Łódź, dnia 24 listopada 1930 r.

Komornik: ADAM ŁAGODZIŃSKI.

I-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi

„SPLENDID"

20. NARUTOWICZA 20

Dziś i dni następnych!

Król tenorów

JAN KIEPURA

i kusząca **BRYGIDA HELM**

w arcydziele dźwiękowem

Neapol, śpiewające Miasto

Film ten w żadnem innem kinie Łodzi demonstrowany nie będzie.

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10. Przedsprzedaż biletów w kasie kinoteatru od godz. 12-ej do 2-ej Passepartout prócz urzędowych i prasowych nieważne.

DZWIĘKOWY KINO TEATR CAPITOL

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Nieustraszony jeździec dzikiego zachodu. Bohater prerji i pampasów słynny **KEN MAYNARD** pierwszy raz przemówi i zaśpiewa z ekranu w swym najlepszym filmie romantycznym p. t.

SENOR AMERICANO

Dramat miłości i bohaterstwa.

NADPROGRAM: Dźwiękowa komedja z najrozkoszniejszym „Brzdącem" i „Musiem" w roli głównej.

Ceny miejsc popularne. Początek w dni powszednie o g. 430, w soboty, niedziele, i święta o g. 12-ej.

Najpiękniejsze, najbardziej wystawne filmy to repertuar kina „CAPITOL"

„TRÓJKA" Pierwszy film w języku rosyjsk., ze śpiew. z Olgą Czechową i Schletowem.

„REWJA HOLLYWOOD"

z udziałem najwybitniejszych gwiazd ekranu. Międzynarodowa obsada! Polskie piosenki i mowa.

„PARADA MIŁOŚCI" z MAURICE CHEVALIEREM!

Czytajcie „Ziemię Lubelską!"

Ten wielki ilustrowany dziennik jest najstarszym organem Lubelszczyzny i najpoczytniejszym ze wszystkich najświeższych dzienników Lubelszczyzny i Wołynia.

Ogłaszajcie się w „Ziemi Lubelskiej"!

Prenumerujcie „Ziemię Lubelską"!

„Ziemia Lubelska" daje najświeższe informacje.

ADRES:

Lublin, ul. Kościuszki 2, „Ziemia Lubelska", Telefony 3 i 5-25

Popierajcie Polski Czerwony Krzyż

ODEON
Przejazd 2

Pierwsze rewelacyjne arcydzieło rodzimej produkcji osnute na tle historycznem, z przeżyć naszego bohatera i wodza narodu Tadeusza Kościuszki. — Film pod tytułem:

Pierwsza miłość Kościuszki

Każdy, w którym bije serce polaka, musi film ten zobaczyć i swoim najbliższym film ten zalecić. Niebywała wystawa, przepyszna galerja osób historycznych, cudowne tło epoki Stanisława Augusta, doskonałe zdjęcie i fotografje. Wzruszająca i potężna epopea kochających się serc. Tragedja młodych lat Kościuszki naszego nieśmiertelnego bohatera patrjoty, którego bezinteresowna miłość ojczyzny i poświęcenie niechaj będzie wzorem dla potomności. **Nadprogram Farsa.**

WODEWIL
Główna 1

Dziś i dni następnych!

„Ja Chcę Na Płótno"

Kapitalna tragikomedja. W rol. główn.: Pełna czaru stuprocentowa kobieta **MARION DAVIES** i ulubieniec kobiet **William Heines**

Nadprogram **F A R S A** Nadprogram

Do akt. Nr. 2271—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 grudnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Al. I-go Maja Nr. 37, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Sary Mondry i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 540 — zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunku.
Łódź, dnia 21 listopada 1930 r.
Komornik: TOMASZ CHORZELSKI.

Do akt. Nr. 2096—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2 grudnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 34, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Bolesława i Nadziei Cyklisów i składających się z mebli, parlofonu, radjoaparatu i garderoby męskiej i damskiej, oszacowanych na sumę zł. 770.
Łódź, dnia 14 listopada 1930 r.
Komornik: TOMASZ CHORZELSKI.

Do akt. Nr. 1843—1930 r.

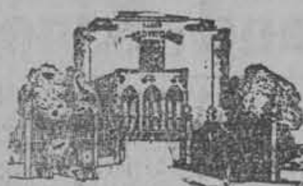
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2 grudnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 17, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrama Kilberta i składających się z mebli, oszacowanych na sumę złotych 1,200.
Łódź, dnia 10 listopada 1930 r.
Komornik: TOMASZ CHORZELSKI.

Do akt. Nr. 2331—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2 grudnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Zawadzkiej Nr. 10, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Masy Upadłości Jakóba Freimana i składających się z 4 dywanów perskich, oszacowanych na sumę zł. 1,000.
Łódź, dnia 14 listopada 1930 r.
Komornik: TOMASZ CHORZELSKI.



Kino-Teatr
PRZEDWIOŚNIE

Żeromskiego 74—76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Żeromskiego
Orkiestra symfoniczna pod batutą A. Czudnowskiego. Początek seansów w dni powszednie o godz. 4-ej pp. w niedziele i święta o godz. 2-ej pp. Ostatni seans o g. 10-ej wiecz. — Ceny miejsc: I. m. 1.25 gr. II. m. 80 gr. i III. 60 gr.—Bilety ulgowe w sob., niedz. i święta nieważne. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

DZIŚ PREMJERA!

Wyświetlane będzie majestatyczne arcydzieło mistrza reżyserów Strzyżewskiego. Niezwykłe dzieło urodziwej i pełnej temperamentu markietanki, która zdobyła serce cara **Piotra Wielkiego**

pod tyt. **KATARZYNA I**

Miłostki i przygody erotyczne carowej. Role główne odtwarzają: **Lil Dagover** jako Katarzyna I. słynny śpiewak **Dymitr Smirnow** jako Piotr Wielki

W sobotę, 29 listopada o godz. 12-ej i niedzielę 23 listopada o g. 11-ej rano **Poranki dla dzieci i młodzieży** wyświetlane będzie cudowne arcydzieło D. H. ESTEFILM p. t. **„SPORTOWIEC Z MIŁOŚCI"** w roli głównej **Buster Keaton.** Ceny miejsc: dla dzieci 20 gr. dla dorosłych 50 gr.—Nast. program **„Po zachodzie słońca"**.

KINO-TEATR CORSO

UWAGA: Pomimo wielkich kosztów wyświetlania tak potężnych asów filmowych, ceny **nie podwyższone.**
Początek seans. w dni powsz. o godz. 4-ej W soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.
Na pierwsze seanse ceny miejsc znacznie zniżone
Orkiestra pod kier. p. Białkiewicza.

Dziś i dni następnych! Niebywały podwójny program:

I.

Ken Maynard w swej najpotężniejszej kreacji w największym szlagierze sezonu p. t.

KRÓLEWSKI JEŹDZIEC

Dramat w 9 aktach.
SENSACJA. NIEBYWAŁE NAPIĘCIE. MOC NIEZATARTYCH WRAŻEŃ. OLŚNIEWAJĄCA GRA. ZDUMIEWAJĄCA INTELIGENCJA KONIA T A R Z A N A . . .

II.

„BAGAŻOWY NR. 13"

Wielki oszałamiający komedjo-dramat w 10 aktach.
W roli głównej: uosobienie szlachetnej siły, porywający **Victor MC. Langlen**
największy humorysta Ameryki **Farrel Mc. Donald**
czarująca i kapryśna **Leatrice Joy**
Następny program ZAMASKOWANE TWARZE

Żyjemy pod hasłem elektryfikacji kraju, a więc elektryfikujcie i wasze przestarzałe RADJO-odbiorniki, gdyż tylko tym sposobem pozbędziecie się kłopotu ładowania akumulatorów, przepłacania za baterje. Wasz aparat każdej chwili gotów będzie do odbioru. Koszt minimalny w porównaniu z wygodą. Zapłacisz ratami!

POLSKIE RADJO
JERZY KRZYŻANOWSKI
Andrzeja Nr. 4, tel. 201-04. 1437

ZIMA SIĘ ZBLIŻA

Zaopatrujcie się zawczasu w resztki towarów zimowych i bieliźnianych w KONSUMIE przy WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE
Rokicińska 54. Dojazd tramw. 10 i 16

Otrzymacie tam również po niezwykle niskich cenach ubrania sportowe, zawodowe, bieliznę damską i męską, stołową i pościelową, materjały wełniane, trykotaże, obuwie, naczynia kuchenne, towary kolonjalne i t. p.

Pp. urzędnikom państwowym i komunalnym, będącym członkami kooperatyw i stowarzyszeń udziela się dogodnego kredytu.
1422

„SZEWCY..."
Skóry—Hurt i Detal
(specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)
poleca:
Spółka Szewców
Piotrkowska 79
506 **tel. 1.58-38**

Poradnia Wenerologiczna
Lekarzy Specjalistów
ul. Zawadzka Nr. 1
Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9 — 2 pp od 11 — 12 i 2 — 3 pp. przyjmuje kobieta lekarz
leczenie chorób **wenerycznych moczopłciowych i skórnych**
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-Leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
519 **PORADA 3 zł.**

Fabryka mebli giętych „VIENPOL"



poleca bogaty wybór krzeseł, foteli, taboretek i różnych stolików oraz wszystko w zakres giętych mebli wchodzące
Łódź, ul. Zawadzka 5
Tel. 191-20.
1522

FIRMA
„RADJOLA"
PIOTRKOWSKA 88, TEL. 105-34
poleca
Radjoaparaty i części, detektory
Przeróbki aparatów
Ładowanie akumulatorów z odniesieniem do domów.
Najtaniej bo w podwórzu.

Klisze do REKLAM GAZETOWYCH CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zdjęcia fotograficzne dla celów Reprodukcji
RYSUNKI PROJEKTY REKLAMOWE I WYDAWNICZE WYKONYWA
R. BORKENHAGEN
Tel. 111-72
Łódź Piotrkowska 100

Ogłoszenia drobne

HALLO!
Hallo! Dzwoń tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza" Żeromskiego 91 sklep narożny. Momentalnie odświeża garnitur za zł. 3.—, suknię za zł. 2.80 palto za zł. 3.—, łącznie z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuje, przerabia, nicuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim. 525

Jeden lub dwa
pokoje do oddania z wszelkiemi wygodami przy ul. Zagajnikowej 48 m. 8. 156

Odstąpię
mieszkanie 2 pokoje z kuchnią w Rudzie Pabjan. z meblami obok przystanku tramwajowego. Czynsz 80 zł. kwartalnie. Za meble 500 zł. Oferty proszę kierować do adm. „Hasła" pod „Likwidacja"

Potrzebne
są uczennice na wyjazd do baletu i do wszelkich imprez scenicznych. Wiadomość ul. Wólczańska 75, m. 10. 126

DR. HELLER
Choroby skórne i wener.
ul. Nawrot 2. Tel. 179-89
Od 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne godz. 4—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp.
Dla niezamożnych **ceny lecznic.** 813

Dr. med.
J. SADOKIERSKI
stomatolog
chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka
regulacja zębów
rentgenodiagnostyka
Piotrkowska 164
Tel. 114-20 220
przyjmuje od 3—7 pp.

Dr. J. NADEL
Akuszerja, choroby kobiece
godz. przyjęć od 3—5
Pomorska 7, tel. 127-84.
1251

Kupujcie wyroby krajowe!

DR. MED.
EDWARD
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Leczenie diatermją. Elektroterapja.
ul. Południowa 28
Tel. 201-93
Od 8—11 rano i 5—9 wiecz. w niedzielę od 9—1 pp. 513
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Potrzebni
chłopcy do sprzedaży gazet na tygodniówkę, zgłaszać się do administracji od godz. 8—10 rano.